

Triumf

ISSN 2299-8241

Nr 2 (63) kwiecień — czerwiec 2020

Niepokalanej

Różaniec — najwspanialszy skarb Kościoła



XX rocznica

Rycerstwa Niepokalanej
Tradycyjnej Obserwancji



Rycerstwo Niepokalanej Tradycyjnej Obserwancji

Spis treści

- 4** Modlitwa najmiłsza Niepokalanej
 - 7** Różaniec — najwspanialszy skarb Kościoła
 - 12** 15 obietnic Maryi dla tych, którzy odmawiają różaniec
 - 13** Różaniec — najlepsza szkoła Niepokalanej
 - 17** Duch modlitwy
 - 20** Reforma różańca świętego zaprzeczeniem jego istoty
 - 24** Rycerskie historie pisane ręką Niepokalanej
 - 26** Sanktuarium Matki Bożej w Pompejach
 - 28** Od wyrzutów sumienia do poznania Boga
- XX rocznica Rycerstwa Niepokalanej Tradycyjnej Obserwancji**

- 30** 20 lat w służbie Niepokalanej
- 31** XX rocznica Rycerstwa Niepokalanej Tradycyjnej Obserwancji
- 38** Międzynarodowa Centrala Rycerstwa Niepokalanej
- 44** Działalność M.I. w Polsce
- 50** Prezentacja M.I. na Filipinach
- 51** Prezentacja M.I. w Szwajcarii
- 52** Prezentacja M.I. w Kolumbii
- 52** Prezentacja M.I. w Peru
- 53** Prezentacja M.I. w Australii
- 53** Prezentacja M.I. na Sri Lance
- 54** Ks. Pfeiffer asystentem ojca dyrektora M.I.
- 54** Nowi Rycerze we Francji
- 55** Rycerze w szkole w Gabonie
- 56** Rozwój M.I. w Wielkiej Brytanii i Skandynawii
- 56** Nowi Rycerze w Polsce

Po przeczytaniu przekaz bliźniemu!

Wzorem św. Maksymiliana ośmielamy się prosić naszych Czytelników:

„Szanuj piśmanko! Po przeczytaniu nie niszczyć go, lecz pożyczyć innym, którzy go nie znają. Sprawisz tym radość bliźniemu, a nagroda za to Cię nie minie. Apostolstwo dobrej prasy jest obowiązkiem każdego katolika”.

Wydawca: Fundacja Militia Immaculatae
ul. Garncarska 34, 04-886 Warszawa

Redaktor naczelny: ks. Dawid Wierzycki, krajowy moderator Rycerstwa Niepokalanej
Tradycyjnej Obserwancji w Polsce

Redaktorzy: br. Maksymilian, Ewa Tobiasz, Paweł Siergiejczyk, Karolina Graczyk



Polecane publikacje o różańcu

Przedziwny sekret różańca świętego

Jednym z największych czcicieli i propagatorów różańca był św. Ludwik Maria Grignion de Montfort. Ten francuski kapłan na początku XVIII wieku w książeczce pt. *Przedziwny sekret Różańca świętego* przypomniał lub uświadomił niezliczonym rzeszom katolików na całym świecie ogromną ważność tej modlitwy.

Toteż ta objętościowo mała książeczka, będąca pod względem treści wielkim dziełem, została przetłumaczona na prawie wszystkie główne języki świata i była wielokrotnie wydawana. Kto ją obecnie czyta w skupieniu i ze zrozumieniem, ten musi zauważyć, iż jej treść niezmiennie pozostaje aktualna.



Do nabycia w księgarni *Te Deum*:
www.tedeum.pl



Folder do pobrania
na stronie Centrali M.I.:

www.militia-immacolatae.org

Wszystkie foldery można otrzymać
w kąciakach M.I. w kaplicach lub
zamówić pisząc na adres:

sekretariat@militia-immacolatae.org

Drodzy Rycerze Niepokalanej!

Podstawowym celem dzieła św. Maksymiliana, jakim jest Rycerstwo Niepokalanej, jest troska o nawrócenie grzeszników, heretyków, schizmatyków i wszystkich innowierców; szczególną troską należy zaś objąć masonów, starając się o uświęcenie wszystkich pod opieką i za pośrednictwem Niepokalanej. Celem więc naszym jest: „Starać się o nawrócenie grzeszników, heretyków, schizmatyków, żydów itd., a zwłaszcza masonów i o uświęcenie wszystkich pod opieką i za pośrednictwem Niepokalanej” (wyjątek ze statutu M.I.). Lecz by tego dokonać, potrzeba pewnej mądrości, której Niepokalana udziela nam szczególnie podczas modlitwy różańcowej. Sama zresztą zachęca nas do tego nabożeństwa w czasie swoich objawień.

Rok po założeniu Rycerstwo Niepokalanej otrzymało błogosławieństwo apostolskie papieża Benedykta XV, a 2 stycznia 1922 roku Wikariat Rzymski zatwierdził je jako stowarzyszenie pobożne (*Pia Unio*). W 1927 roku M.I. wyniesiono do godności stowarzyszenia *Pia Unio Primaria*, dzięki czemu mogło zakładać filie. Odtąd M.I. w cudowny sposób rozprzestrzeniła się na całym świecie, a z początkiem lat 60. miała już 500 filii na wszystkich pięciu kontynentach.

Opatrzność zechciała, aby dzieło to rozpoczęło się w miesiącu różańcowym, wskazując nam tym samym silny związek Rycerstwa Niepokalanej z tym nabożeństwem. Nie dziwi to wcale, nie ma bowiem lepszego sposobu na poznanie Tej, której dzieło to zostało oddane.

Praktyka odmawiania 150 *Zdrowaś Maryjo*, zwana niegdyś psalterzem Najświętszej Dziewicy, sięga VII wieku. Zaczątki praktyki nabożeństw zbliżonych swą budową do modlitwy różańcowej cieszyły się szczególnym powodzeniem wśród niepiśmiennych mnichów oraz pustelników. Ujawniają się przez to najistotniejsze cechy tego świętego nabożeństwa. Po pierwsze widać, że jest ono prostym i łatwym nabożeństwem, które może być praktykowane przez wszystkich, niezależnie od wykształcenia. Po drugie widzimy, że jest to nabożeństwo jednoczące. Jego formuła umożliwia bowiem łatwiejsze skupienie myśli oraz szybsze wznoszenie serca człowieka praktykującego tę modlitwę ku sprawom Bożym, a dzięki rozpamiętywaniu tajemnic wiary i przebywaniu w obecności Boga i Jego świętych o wiele skuteczniejsze jednoczenie z Nim, stopniową przemianę przez wcielanie ich w życie.

Nabożeństwo różańcowe jest więc niezbędne dla wszystkich członków Rycerstwa Niepokalanej, gdyż ułatwia zrozumienie sensu działalności i istnienia M.I. przez coraz głębsze poznanie tajemnic świętej wiary katolickiej.

W przeddzień II Soboru Watykańskiego Rycerstwo Niepokalanej liczyło cztery miliony członków w Polsce i na świecie. Zmiany, jakie dotknęły Rycerstwo po soborze, zmieniły zupełnie jego charakter. Wprowadzenie statutów przystosowanych do ducha Soboru, cytowanie głównie pism papieży posoborowych siłą rzeczy doprowadziły do zmiany celu Rycerstwa. Nie

jest to już misja nawrócenia masonów, heretyków i wszystkich innowierców. Nie ma już miejsca na walkę z błędami i wysiłki sprowadzenia ich na łono Świętej Matki Kościoła. Nie ma już szansy na zbawienie tych dusz, które pędzą szeroką drogą w otchłań piekła.

Radykalnie zmieniono również rozumienie całkowitego oddania się Niepokalanej. Nie można być już posłusznym Jej woli, ponieważ nie jest ona znana. Zamiast szerzenia jedynej, prawdziwej, świętej wiary katolickiej, widać dziś działalność na rzecz promowania godności osoby ludzkiej i ochrony przyrody. Rolę Matki Bożej radykalnie zmniejszono, ukazując Ją jedynie jako pewien przykład do naśladowania, a ostatnio nawet ośmieszono, odmawiając Jej tytułu Współodkupicielki.

Szczególnie ważne dla dzisiejszego Rycerza Niepokalanej Tradycyjnej Obserwacji jest to, co św. Maksymilian określa „**praktycznym zastosowaniem dogmatu o Niepokalanym Połączeniu**”, a co zostało przez II Sobór Watykański odłożone *ad acta*. Mowa tutaj o Jej czynnym udziale w dziele odkupienia, nawrócenia i uświęcenia rodzaju ludzkiego, jako Pośredniczki Wszystkich Łask. Posoborowe podejście jest zupełnym zaprzeczeniem fundamentu całego dzieła św. Maksymiliana: „Działalność Milicji Niepokalanej i *Rycerza* opiera się właśnie na tej prawdzie, że Maryja jest Pośredniczką łask wszystkich, bo gdyby tak nie było, próżna jest nasza praca i nasze zabiegi” (*Konferencje św. Maksymiliana Marii Kolbego*, konferencja nr 24).

To Niepokalana rozdaje wszystkie łaski, które posiada jako Współodkupicielka rodzaju ludzkiego i Oblubienica Ducha Świętego. Jako najdoskonalsza Matka pragnie obdarować wszystkie swoje dzieci. Jednak, aby było to możliwe, potrzebuje narzędzi. „Jeśli chodzi o nawrócenie dusz, to tylko przez Maryję, a nie inaczej możemy to uczynić. Bóg w niezmierzonej swej dobroci uczynił Matkę Najświętszą Skarbniczką swych łask i tylko przez Nią zlewa je na świat. Słuszną jest tedy rzeczą, abyśmy o te łaski prosili Pana Boga zawsze za pośrednictwem Niepokalanej” (konferencja nr 23). A najlepiej czynić to według zaleceń samej Królowej nieba i ziemi przez nabożeństwo różańcowe.

W nieocenionej mądrości Opatrzności Bożej, w roku 2000 ówczesny przełożony generalny Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X, biskup Bernard Fellay, na prawach jurysdykcji zastępczej, zezwolił ks. Karolowi Stehlinowi na odtworzenie Rycerstwa Niepokalanej w pierwotnym kształcie. Rycerstwo Niepokalanej Tradycyjnej Obserwacji chroni autentyczną naukę św. Maksymiliana, a tym samym szerzy i zachowuje przez Niepokalaną nieskażoną, niezmienną, jedyną Prawdę katolicką. W tym roku mija 20 lat od powstania tego dzieła.

Aby więc stawać się jak najdoskonalszym narzędziem w Jej niepokalanych rękach, korzystajmy z sakramentów, zgłębiajmy zdrową tradycyjną naukę Kościoła katolickiego i pielęgnujmy nabożeństwo różańcowe, czego każdemu Rycerzowi z całego serca życzę w tym jubileuszowym roku.

ks. Dawid Wierzycki
krajowy moderator Rycerstwa Niepokalanej



Czytając św. Maksymiliana

Modlitwa najmiłsza Niepokalanej

„Niepokalana, gdy się w Lourdes objawiła, to powiedziała trzykrotnie: ‘pokuty’ z różańcem w ręku, dając poznać, że te środki są bardzo potrzebne do uświęcenia się: pokuta i modlitwa. Różaniec też był oznaką, że najmiłszą modlitwą dla Niepokalanej jest odmawianie różańca.

Jak to miło jest w Niepokalanowie polskim, że tak są zapaleni tym duchem pokuty i tak ją chętnie praktykują. A i u nas też w niedzielę na zebraniu M.I. uchwaliliście pewne środki pokuty. To Niepokalana Was natchnęła, aby się przygotować do tak wielkiego święta, jakim jest 75. rocznica objawienia się Niepokalanej w Lourdes. Różaniec jest modlitwą najmiłszą Matce Bożej. Przyznam się Wam, że już od paru lat przed każdym zaczęciem się *Rycerza* i po jego skończeniu odmawiam zawsze cząstkę różańca świętego, oddając na własność wszystkie skutki jego Niepokalanej.”¹

¹ *Konferencje świętego Maksymiliana Marii Kolbego*, Niepokalanów 2009, ss. 22, konferencja nr 17.

Wyobraźmy sobie moment, w którym ojciec Kolbe wygłaszał te słowa: pierwsza sobota lutego 1933 roku, Mugenzai no Sono, czyli japoński Niepokalanów. Tysiące kilometrów zarówno od polskiego Niepokalanowa, jak i od Lourdes. W ogóle od Europy, czyli ziemskiej ojczyzny świętego Dominika, który osiem wieków temu otrzymał różaniec z rąk samej Matki Bożej. Pogańska Japonia i katolicki różaniec — trudno o większe przeciwieństwo. A jednak za sprawą takich misjonarzy, jak nasz święty franciszkanin, modlitwa różańcowa trafiła także do Azji. I również tam dokonywała cudów — bo jak inaczej nazwać liczne nawrócenia pogan w takich miejscach świata, gdzie, po ludzku patrząc, wiara Chrystusowa nie miała szans się pojawić.

Od ośmiu wieków różaniec jest swoistym „znakiem rozpoznawczym” katolików, odróżniającym nas zarówno od wschodnich schizmatyków, jak i od zachodnich heretyków. Szczególnie ci ostatni — różnego rodzaju protestanci — odrzucili różaniec wraz z całym kultem Matki Bożej, chcąc rzekomo „oczyścić” wiarę chrześcijańską. W rzeczywistości jednak ta próba rozdzielenia Chrystusa od Jego Matki jest zabiegiem nie tylko sztucznym, ale wręcz bluźnierczym. Nie można bowiem kochać Pana Jezusa, nie kochając Niepokalanej i nie uznając Jej wyjątkowej roli w dziele prowadzenia dusz ludzkich do zbawienia. I właśnie różaniec ma o tym przypominać: każda dziesiątka i każda tajemnica każe nam myśleć równocześnie





o Zbawicielu i o Jego Matce. Tego nie da się rozdzielić, bo przecież nie ma Syna Bożego bez Niepokalanej ani Niepokalanej bez Syna Bożego.

Ale nie tylko dlatego różaniec jest modlitwą najmiłszą Jej Sercu. Święty Maksymilian dobrze ujął wagę i znaczenie tej modlitwy, wspominając, że przed każdą ważną pracą i po jej skończeniu odmawia cząstkę różańca, „oddając na własność wszystkie skutki jego Niepokalanej”. A więc różaniec jest narzędziem zawierzenia Matce Bożej i powierzenia Jej wszystkiego, co robimy. Odmawiając tę modlitwę w istotnych dla nas momentach, uznajemy, że tylko dzięki Jej wstawiennictwu nasza ziemская działalność ma prawdziwy sens, a my sami jesteśmy jak dzieci,

które bez matczynej opieki niewiele jesteśmy w stanie zrobić.

Ta jakże praktyczna nauka św. Maksymiliana uświadamia nam właściwy sens relacji pomiędzy nami a Niepokalaną. Bo skoro powinniśmy oddawać Jej na własność wszystkie skutki naszej modlitwy i pracy, to oczywiste, że nie możemy oddawać Jej byle czego. A zatem zarówno nasze modlitwy, jak i wszelkie nasze działania powinny być czynione z najwyższą starannością — na ile tylko pozwalają nam nasze (ułomne przecież i słabe) możliwości. Ona jest naszą Matką i zasługuje na wszystko, co najlepsze. Tylko w ten sposób możemy okazać Jej swoją miłość. Wszystko z Nią, dzięki Niej i dla Niej — taki kierunek życia wyznacza nam różaniec.

(PS)



Różaniec — najwspanialszy skarb Kościoła

Gdy pewnego razu papież Pius IX oprowadzał pielgrzymów po Watykanie, zadawano mu wiele pytań. Jedno z nich brzmiało: „Wasza Świątobliwość, który ze wspaniałych skarbów Watykanu jest najcenniejszy?”. Niektórzy z obecnych myśleli, że ojciec święty wskaże na któryś z obrazów Michała Anioła lub Leonarda da Vinci. Jednak papież sięgnął do kieszeni i wyciągnął różaniec. Trzymając go wysoko nad głową, powiedział: „Oto najwspanialszy skarb Watykanu!”.

Pius IX nie był w swojej opinii odosobniony. Długi ciąg papieży i świętych w ciągu ostatnich ośmiu wieków potwierdzał nadprzyrodzoną moc różańca. Nie powinno to nikogo dziwić, gdy zważy się, w jaki sposób Kościół otrzymał tę modlitwę.

Jawna pomoc od Boga

Był początek XIII wieku. „Błędnowiercza sekta albigensów częściowo jawnie, częściowo tajnie wtargnęła do różnych krajów; ohydny płód manichejczyków, których potworne błędy wskrzeszała, przedrzeźniając prawdy wiary i pobudzając do rzezi chrześcijan oraz wzniecając nieubłaganą nienawiść do Kościoła” — przypomniał papież Leon XIII w encyklice *Octobri Mensae*. I podkreślał:



„Gdy już prawie stracono ufność w ludzkiej obronie przeciw tym zgubą ziejącym i zuchwałym gromadom, wtedy przysła jawna pomoc od Boga za pośrednictwem Różańca Mariańskiego”.

Pomoc tę otrzymał od samej Matki Bożej święty Dominik, założyciel Zakonu Braci Kaznodziejów, potocznie zwanego od jego imienia dominikanami.

To św. Dominik zaczął propagować w średniowiecznej Europie modlitwę składającą się początkowo ze 150 psalmów, które z czasem zostały uproszczone do 150 modlitw *Zdrowaś Maryjo*, podzielonych na dziesiątki, z których każdą poprzedza jedno *Ojcze nasz*. W XV wieku inni pobożni zakonnicy wprowadzali kolejne zmiany: błogosławiony Dominik z Prus (pochodzący spod Gdańska, studiujący w Akademii Krakowskiej) z Zakonu Kartuzów zapoczątkował rozważanie tajemnic przypominających kolejne etapy ziemskiego życia Pana Jezusa i Matki Bożej, zaś dominikanin, błogosławiony Alan de

Rupe, założył Bractwo Różańca Świętego. Na początku XVII wieku w skład modlitwy różańcowej weszło wezwanie *Chwała Ojcu...*, kończące poszczególne dziesiątki.

Dwieście lat temu czcigodna Paulina Jaricot z Lyonu utworzyła Żywy Różaniec – piętnastoosobowe grupy wiernych (róże) odmawiające codziennie po jednej dziesiątce różańca.

Z kolei w drugiej połowie XIX wieku w południowej Italii działał błogosławiony Bartłomiej Longo, były antyklerykał i satanista, który po nawróceniu został tercjarzem dominikańskim o imieniu „Brat Różaniec”. On to zbudował Sanktuarium Matki Bożej Różańcowej w Pompejach i rozpropagował odmawianie Nowenny Pompejańskiej, zwanej też „nowenną nie do odparcia”, polegającej na odmawianiu wszystkich trzech części różańca codziennie przez 54 dni (dwie części po 27 dni: pierwsza to trzy nowenny błagalne, druga – trzy nowenny dziękczynne). Skutki tego cudownego narzędzia zjednywa-



nia łask Bożych odczuwa każdy, kto choć raz w życiu po nie sięgnął.

Najpotężniejsza broń

Od czasów św. Dominika modlitwa różańcowa miała towarzyszyć Kościołowi w walce z wrogami wiary – zarówno zewnętrznymi, jak i wewnętrznymi, czyli różnymi schizmami i herezjami podszywającymi się pod naukę Chrystusową.

Lista zwycięstw różańcowych jest długa.

Rozpoczyna ją pokonanie wspomnianej sekty albigensów w średniowiecznej Francji. Później przyszły wieki walk z na-

wałą islamską, których punktem kulminacyjnym było świetne zwycięstwo połączonych sił chrześcijańskich nad flotą turecką w bitwie morskiej pod Lepanto, 7 października 1571 roku. Na pamiątkę tego zwycięstwa papież św. Pius V ustanowił dzień 7 października świętem Matki Bożej Zwycięskiej, co z czasem zostało zmienione na święto Matki Bożej Różańcowej (później papież Pius IX poświęcił różańcowi cały miesiąc październik). Tureckie najazdy zostały też powstrzymane dzięki licznym różańcom polskich katolików podczas bitwy pod Chocimiem w 1621 roku i w czasie odsieczy wiedeńskiej w 1683 roku. Różaniec okazał się skuteczną bronią także przeciwko komunizmowi, czego świadectwem było odparcie bolszewików spod Warszawy w 1920 roku czy uwolnienie Austrii spod okupacji sowieckiej w 1955 roku.



Widac więc wyraźnie, że różaniec – jak to ujął Leon XIII w encyklice *Supremi apostolatus officio* – „jak najpotężniejsza broń, będzie środkiem do pokonania nieprzyjaciół i pokrośmienia ich zuchwałości i szalonej bezbożności”.

Wielki papież dodawał też, że wraz z rozszerzeniem się tego nabożeństwa „ciemności herezji zostały rozproszone i światło wiary katolickiej ponownie zabłysło”.

Nie mogło być inaczej, skoro różaniec zawdzięcza swą niezwykłą skuteczność wyjątkowej pozycji Matki Bożej jako Pośredniczki wszelkich łask. To Ona osobiście wzywała wielokrotnie do odmawiania różańca. Tak było w Lourdes w 1858 roku, gdzie Niepokalana ukazała się św. Bernadecie Soubirous z koroną różańca w ręku. Również w Gietrzwałdzie w 1877 roku oznajmiła: „Życzę sobie, abyście codziennie odmawiali różaniec!”. Takie samo życzenie wielokrotnie wyraziła Matka Boża ukazując się dzieciom fatimskim w 1917 roku, podczas najstraszliwszej z wojen, jakie dotąd widziała Europa.

Prywatna modlitwa na każdą chwilę

Dlatego trudno sobie wyobrazić, by katolik pozostał obojętny na te wezwania. Jednak w naszych czasach wielu katolików po prostu wstydzi się tej wspaniałej modlitwy lub uważa ją za przeżytek. Pisał o tym już kilkadziesiąt lat temu wielki polski dominikanin, o. Jacek Woroniecki: „Że w okresie zubożenia wiary panowało wielkie uprzedzenie do różańca, nikogo nie powinno dziwić. Widziano w nim tylko jego składnik materialny, tj. paciorki, które palce przesuwiają i zdrowaśki, które wymawiają usta, a nie dostrzegano czynnika duchowego, który wszystko ożywia, tj. tajemnic życia, śmierci i zmartwychwstania Zbawiciela. One to mają naszą myśl i serce regularnie karmić rozważaniem Jego życia i przez to wytworzyć w nich zespoły wyobraźni i myśli, które by się stale w duszy odzywały”.¹

Ojciec Woroniecki doradzał też wiernym: „Odmawiany publicznie i uroczyście w naszych kościołach



różaniec może nam jednak równie dobrze służyć jako prywatna modlitwa na każdą chwilę. Noszony w kieszeni może nam pomóc zająć naszą myśl modlitwą i skierować ją do Boga w ciągu tych tak licznych chwil straconych, kiedy umysł nasz nie ma się czym zająć”.²

Warto więc zawsze pamiętać i uświadamiać innym, jak bezcennym, choć na pozór prostym skarbem dysponujemy na co dzień.

(PS)

¹ J. Woroniecki OP, *Pełnia modlitwy*, Poznań 1982, s. 193.

² Ibidem, s. 194

15 obietnic Maryi dla tych, którzy odmawiają różaniec, udzielonych bł. Alanowi de Rupe

1. Wszyscy, którzy będą mi wiernie służyć odmawiając różaniec, otrzymają pewną szczególną łaskę.
2. Wszystkim odmawiającym pobożnie mój różaniec przyrzekam moją szczególniejszą opiekę i wielkie łaski.
3. Różaniec będzie najpotężniejszą bronią przeciw piekłu, wyniszczy poządlivości, usunie grzechy, wytepi herezje.
4. Różaniec doprowadzi do zwycięstwa cnoty i dobra; w miejsce miłości do świata wprowadzi miłość do Boga i obudzi w sercach ludzi pragnienie szukania nieba.
5. Dusza, która poleca mi się przez różaniec, nie zginie.
6. Ktokolwiek będzie odmawiać pobożnie różaniec, rozważając równocześnie święte tajemnice, nie dozna nieszczęść, nie doświadczy gniewu Bożego, nie umrze nagłą śmiercią; nawróci się, jeśli jest grzesznikiem, jeśli zaś sprawiedliwym – wytrwa w łasce i osiągnie życie wieczne.
7. Prawdziwi czciciele mego różańca nie umrą bez sakramentów świętych.
8. Chcę, aby odmawiający mój różaniec mieli w życiu i przy śmierci światło i pełnię łask, aby w życiu i przy śmierci uczestniczyli w zasługach świętych.
9. Codziennie uwalniam z czyśćca dusze, które czyły mnie modlitwą różańcową.
10. Prawdziwi synowie mego różańca osiągną wielką chwałę w niebie.
11. O cokolwiek przez różaniec prosić będziesz – otrzymasz.
12. Wszystkim, którzy rozpowszechniają mój różaniec przybędę z pomocą w każdej potrzebie.
13. Wpisani do bractwa mego różańca będą mieli w życiu i przy śmierci za braci wszystkich mieszkańców nieba.
14. Odmawiający mój różaniec są moimi dziećmi, a braćmi Jezusa Chrystusa.
15. Nabożeństwo do mego różańca jest wielkim znakiem przeznaczenia do Nieba.

Różaniec przybrał obecną formę dopiero w XV w. dzięki dominikaninowi Alanowi de Rupe: to on ustalił liczbę 150 *Zdrowaś Maryjo*, które podzielił na dziesiątki, każdą rozpoczynaną jednym *Ojcie nasz*.

Różaniec — najlepsza szkoła Niepokalanej

Dla wielu Rycerzy dzień bez różańca jest dniem straconym. Z radością oczekują wolnej chwili, by zbliżyć się do tajemnic Boga i Jego Niepokalanej Matki, by w kaplicy wspólnie z innymi Rycerzami oddawać honory Królowej.

W lutowym numerze *Rycerza Niepokalanej* z 1925 roku św. Maksymilian Kolbe przedstawia obraz prawdziwego Rycerza i Rycerki Niepokalanej. Na samym początku podkreśla, że Rycerz nie zacieśnia swojego serca do siebie i swoich bliskich, lecz obejmuje swą miłością wszystkich i każdego z osobna, bo oni wszyscy są naszymi braćmi odkupionymi Krwią Pana Jezusa. Pragnie dla wszystkich szczęścia prawdziwego, oświecenia światłem wiary, oczyszczenia z grzechów oraz rozpalenia serca miłością ku Bogu i to miłością bez stawiania żadnych granic.

Kto sprawia, że Rycerze są zdolni do pełnienia tak wzniosłej służby? Odpowiedź jest oczywista: NIEPOKALANA. Każdy Rycerz to Jej dziecko. Ona, najśladźsza Matka, wychowuje swoje dzieci, zna ich potrzeby i możliwości. Posługuje się przy tym doskonałym narzędziem — różańcem.

Bogactwa i mądrość, jakie płyną z praktykowania modlitwy różańcowej są nieocenione. To bogactwa i mądrość Niepokalanej, bogactwa i mądrość Boga. Odmawianie różańca to prawdziwa rozmowa i przebywanie z Niepokalaną.



„Różaniec jest modlitwą łatwą, bo nie trudno powtarzać wyżej podane modlitwy, ale również jest on modlitwą bardzo wzniosłą, bo przy jego odmawianiu rozważa się tajemnice wiary. Im zaś kto jest inteligentniejszy i bardziej obznajomiony w rzeczach wiary, tym głębiej owe tajemnice rozważać może i tym więcej praktycznych wskazań dla życia w nich znaleźć.”¹

Jak więc rozważać? Tego również nauczy Niepokalana. Różaniec jest Jej najlepszą szkołą. W tej modlitwie prowadzi swe dzieci przez kolejne etapy życia duchowego, zupełnie tak, jak matka

¹ św. Maksymilian M. Kolbe: *Pisma*, część II, Niepokalanów 2008, s. 494.



pomaga swemu dziecku wejść w dorosłe życie.

Poznanie różańca można porównać do rozwoju procesów poznawczych dziecka. W okresie niemowlęcym główne zadanie to nauczyć się skupiać uwagę na poszczególnych przedmiotach, głosach, obrazach w najbliższym otoczeniu. Proces ten przebiega niezwykle szybko. Dziecię poznaje swoje najbliższe otoczenie. Jest zupełnie zależne, a jego rozwój jest niezwykle szybki. Podobnie wyglądają początki z modlitwą różańcową. Niepokalana uczy zwracania uwagi na rzeczy Boże. Początkujący nie do końca rozumieją jeszcze, co robią. Zależni zupełnie od pomocy z zewnątrz, stopniowo poznają twarze Ojca i Matki. Korzystając z rad dobrych ksiązek czy

kazań, docierają do historii z życia Pana Jezusa, Jego Najświętszej Matki i najbliższych. Niepokalana uczy wtedy swe dziecko skupienia. Początkowo jest to dość łatwe, gdyż ta dobra Matka, świadoma słabości swej dzieciny, trzyma ją w swych ramionach, oddalając rozproszenia. Rozwój modlitwy na tym etapie jest stosunkowo szybki i przyjemny. Wszystko jest nowe i wydaje się być bardzo niezwykle.

Kiedy najlepsza Matka spostrzeża, że dziecko gotowe jest, by zacząć chodzić, delikatnie podtrzymuje je, zachęca, lecz niekiedy pozwala również upaść. Ona dobrze wie, że na drodze Jej dziecka czyhają trudności. Pragnie przygotować je do nich jak najdoskonalej. Nie ogranicza się już do pokazywania kolorowych obrazków i grzechotek. Modlitwa stopniowo się rozwija. Dziecko z płaczem woła mamę, by pomogła rozwiązać problem, i Niepokalana Matka przypomina słowa, postawy, uczynki swego pierwszego Syna. Dziecko wciąż się rozwija. Po jakimś czasie już dobrze wie, co by powiedziała, co zrobiłaby Mama. Wie, co zrobiłby starszy Brat. Tak! To dziecko chce być jak jego Brat! Zaczyna dostrzegać coraz wyraźniej

Najskuteczniejszą bronią Rycerza Niepokalanej są kulki różańcowe, którymi bombardujemy wroga dusz, aż się nawróci.

św. Maksymilian Maria Kolbe

Wiele odmówionych różańców to wiele ocalonych dusz.

św. Maksymilian Maria Kolbe

różnicę między swoim postępowaniem a postępowaniem Pana Jezusa.

Z każdym różańcem Niepokalana pomaga zagłębiać się coraz bardziej w prawdę wiary, tajemnice Boga. Jej dziecko zaczyna dostrzegać coraz więcej pozytywnych zmian w sobie. Pojawia się systematyczność, wierność i wiele innych cnót. Wzrasta miłość do Boga i Niepokalanej, wzrasta tęsknota za kolejnym spotkaniem z Nią.

Pod koniec szkoły podstawowej dziecko posiada dość dużą wiedzę. Całkiem nieźle zna historię, dość dobrze zna prawa przyrody. Wie również, że nie każde dziecko napotkane na drodze stanie się jego przyjacielem.

Szkoła średnia to miejsce, gdzie młodzi ludzie znacznie poszerzają swoją wiedzę i poznają relacje między różnymi jej gałęziami. Zaczynają dostrzegać, że wiedza z historii potrzebna jest na języku polskim, materiał z fizyki potrzebny jest na chemii, chemia na biologii, a matematyka przydaje się nawet w muzyce. Dochodzą do coraz to większych szczegółów, o których wcześniej nie mieli nawet pojęcia. Podobnie pogłębianie modlitwy różańcowej umożliwia duszy pełniejsze dostrzeżenie społecznego aspektu swojej egzystencji. Lektury duchowe, żywoty świętych pokazują jej, że tajemnice różańca są ze sobą powiązane,

że można zastanawiać się nad słowami modlitw i rozważać każde z tych słów z osobna, że poprzez przykład swojego życia można oddziaływać na innych i prowadzić ich do zbawienia.

Dojrzała dusza nie wyobraża sobie dnia bez modlitwy różańcowej.

Są jednak i tacy Rycerze, którzy tłumaczą się: Przecież tyle jeszcze pracy! Jestem zmęczony, Niech się modlą ci, którzy rodziny dużej nie mają. Te biedne dusze same odrzu-



Różaniec to bezcenny skarb, który został natchniony przez Boga. Jeśli aż do śmierci będziesz wiernie odmawiać różaniec, zapewniam cię, że niezależnie od ciężaru twoich grzechów otrzymasz koronę wiecznej chwały, nawet jeżeli teraz znajdujesz się na granicy potępienia, jeżeli jesteś już jedną nogą w piekle...

św. Ludwik Maria Grignon de Montfort

cają najlepszą i najskuteczniejszą pomoc dla owocniejszej pracy i wytechnienia. Niepokalana Matka lepiej życzy swoim dzieciom, niż one same sobie. Ona może we wszystkim pomóc, przecież Jej niczego Stwórca odmówić nie może. Czy nie lepiej więc, to Jej wszystkie troski, kłopoty i zmęczenie powierzyć?

To prawda, że są i tacy, którym obowiązki stanu nie pozwalają pójść na wspólną modlitwę różańcową do kościoła czy kaplicy. Wtedy niech wzbudzą w sobie gorące pragnienie uczestniczenia we wspólnym różańcu — uczy św. Maksymilian. Można być pewnym, że wtedy Niepokalana przepelni serce łaskami, a prywatną modlitwę na różańcu szczególnie owocną uczyni.

Często również miłość bliźniego zatrzymuje — szczególnie matki — w domach, przy dzieciach, mężach czy chorych. Nie powinny trapić się takie dusze. Tak ciężka posługa prawdziwie cenna jest dla Niepokalanej i niezwykle miła Bogu. Starać się powinny różaniec wspólnie z rodziną czy chorymi praktykować.

Cóż jednak powiedzieć można o tych Rycerzach, którzy mają możliwość uczestniczenia w różańcu w kościele, kaplicy, ze wspólnotą wiernych czy kołach Rycerzy, a nie czynią tego? Czy może ta Matka najśodsza takim duszom błogosławić?

Pamiętajmy zatem o codziennym odmawianiu i rozważaniu różańca:

„Bim-bom, bim-bom, na różaniec, na różaniec, wołają dzwony po raz ostatni. Już kościół wypełniony. *Ojciec nasz... Zdrowaś Maryjo... Zdrowaś Maryjo...* W serce zbołale sływa balsam ukojenia, w duszach zrozpaczonych świta znowu promyk nadziei. Biedni, spracowani, uginający się pod brzemieniem trosk, kłopotów i krzyżów czują coraz jaśniej i wyraźniej, że nie są sierotami, że mają przecież Matkę, która zna ich bóle, współczuje, cieszy i wspomaga. Rozumieją, że w cierpieniu dusza się czyści jak złoto w ogniu, odrywa od przemijających mamideł, które świat szczęściem nazywa, i unosi wyżej, nieskończenie wyżej, do źródła wszelkiego szczęścia — Boga.”²²

²² Ibidem, ss. 380–381.

Duch modlitwy

W ostatnim numerze *Triumfu Niepokalanej* poruszyliśmy doniosłą sprawę gorliwości apostołskiej. Dzieło to nie jest możliwe do przeprowadzenia bez środków, o których przypominała nam Matka Boża w Lourdes czy Fatimie, tzn. modlitwy i ofiary.

Musimy być głęboko przekonani, że nigdy nie pociągniemy dusz do Pana Boga, jeśli nie sięgniemy po te środki dane nam z nieba. Stąd też poniższy tekst poświęcimy pierwszemu z nich, tj. modlitwie, a dokładnie duchowi modlitwy. W tym celu zamieszczamy streszczenie konferencji św. Maksymiliana skierowanej do zakonników w Niepokalanowie dnia 4 lipca 1937 r.

Święty Maksymilian w poniższej nauce daje kilka ważnych wskazówek, aby przypomnieć braciom, że

praca w życiu zakonnym jest tylko środkiem, natomiast jego celem jest uświęcenie dusz. Dlatego też zachęca do zachowania ducha modlitwy, by nie tracić z oczu ducha nadprzyrodzonego, ducha skupienia i ciszy. W swoim wykładzie wyjaśnia nam, na czym ten duch polega i w jaki sposób należy go wprowadzać w życie. Kończąc swoje wywody na temat istoty życia zakonnego uświadamia, że tak jak o łaskę, tak i o ducha modlitwy trzeba prosić Niepokalaną.

1. Znak obecności ducha modlitwy

„Zauważyłem w pewnym dziale kartkę z napisem, że nie wystarczy robić, ale się spieszyć. Przy pracy pośpiech pewien jest dobry, ale żeby był umiarkowany, bo można łatwo zatracić ducha zakonnego. Nie jesteśmy zakładem świeckim, ale klasztorem i dlatego duch zakonny musi być na pierwszym miejscu. Trzeba w takiej absorbującej pracy wzbudzać często akty strzeliste, krótkie, aby nie utracić ducha modlitwy. Dusza bez ducha modlitwy może być przekonana, że dużo robi, lecz jest to okręt, który bardzo szybko biegnie, ale na skałę, aby się rozbić.

Czy duch modlitwy w nas kwitnie — można poznać po tym, że jeżeli posłuszeństwo skieruje nas gdzie indziej, a czuje się niezadowolenie, to znak, że duch modlitwy szwankuje. Starać się powinniśmy, abyśmy byli tym w rękach Niepokalanej, czym pędzel w rękę artysty.

Potem zaczyna szwankować milczenie, mówimy w pewnym zdenerwowaniu i niecierpliwości.

Celem naszym jest uświęcenie duszy, a nie praca, która jest tylko środkiem. I dlatego też dziś jest dany brat kierownikiem, jutro jest przy zwyczajnej pracy, a kiedy indziej w innym dziale. Przełożeni mają obowiązek przenieść takiego brata, który by się przywiązał do pracy.

To wszystko ma być tylko środkiem, a nie celem i używać mamy tych środków tyle, ile do celu wystarczy.

Spotkałem się z jednym bratem w pewnym kraju, który powiedział mi, że pracować to bardzo lubi, ale do modlitwy jakoś mu trudno. Starać się jednak trzeba przede wszystkim o ducha modlitwy, aby nie stracić ducha nadprzyrodzonej, skupienia i milczenia.”

2. Czym jest duch modlitwy

„Co do ducha modlitwy, ktoś mógłby się zapytać, jak go rozumieć? Różne rozmyślenia o tym słyszeliście. Nie chodzi o to, żeby stale szeptać pacierze – nie chodzi też o samą obowiązkową modlitwę. Modlitwa jest wzniesieniem duszy do Boga. Ducha modlitwy będzie posiadał ten, kto będzie miał wzniesioną duszę do Pana Boga. W praktyce jest to zjednoczenie woli naszej z wolą Bożą. Wola Boża najbardziej przejawia się w zakonnym posłuszeństwie. Kto więc stara się o wypełnienie tego posłuszeństwa, ten ma ducha modlitwy. Kto bez względu na to, czy przełożeni patrzą, czy o tym wiedzą lub nie wiedzą, wykonuje powierzoną pracę według posłuszeństwa, ten ma ducha modlitwy i pracuje dla Pana Boga, a nie dla ludzi.

Posłuszeństwo winno się praktykować tylko ze względu na Pana Boga, gdyż wszyscy ludzie są sobie równi, a słuchanie kogoś dla niego samego – jest upodleniem dla człowieka.

Życie nadnaturalne jest godne życia zakonnika. Są to rzeczy trochę trudne, ale większość z Was to rozumie, boście już nieraz o tym słyszeli.”

3. Prosić Niepokalaną o ducha modlitwy

„Jak we wszystkich rzeczach, które odnoszą się do życia nadprzyrodzonego, tak i w tej sprawie życia duchem modlitwy – jedynie i wyłącznie wszystkiego powinniśmy się spodziewać od Niepokalanej. Ani rozmyślanie, ani postanowienie, ani kombinowanie nic nie pomogą – jedynie łaska Boża może coś zrobić. I dlatego też powinniśmy wyprosić sobie tę łaskę od Niepokalanej.

Pan Bóg mógłby nam dawać łaski bezpośrednio bez naszego udziału – pragnie On jednak, abyśmy Go o łaski prosili i uznawali, że sami z siebie nic nie możemy (por. J 15, 5).

Kto chce żyć nadnaturalnością i do świętości zdążać, musi się do Matki Bożej modlić.

Jak tylko dusza zauważy, że zgubiła się w pracy, należy ten kontakt z Niepokalaną z powrotem nawiązać, choćby tylko przez częste westchnienia „Maryja”.

Zachowanie ducha modlitwy jest ogromnie ważną rzeczą, bo przez to będzie się pogłębiało zjednoczenie duszy z Niepokalaną i dusza tym bardziej będzie się odrywać od innych rzeczy.

Niech dusza często zwraca się do Niepokalanej, a zobaczy zaraz, jak wszystkie inne przywiązania zaczną słabnąć. I gdy to się będzie praktykować, Niepokalana posiadzie serce całkowicie. Wtedy dusza taka kochać będzie bliźnich (braci) sercem Niepokalanej i dążyć będzie, by i inni też się Jej oddali, żeby i inni mieli szczęście, w którym ona już smakuje. To będzie miłość nadprzyrodzona, święta, anielska — taka, jaka w niebie jest. Na tym świecie jest przedśmonek nieba. Ta miłość w Bogu — w Niepokalanej — nie przerywa się za grobem.

Więc tę miłość ku Niepokalanej musimy kultywować i rozwijać. Musimy też wszystkim braciom i ludziom dopomóc, aby wszyscy i każdy z osobna byli własnością Niepokalanej. Starajmy się zatem o tego ducha modlitwy i miłości ku Niepokalanej, aby Ona przepaliła wszystkie przywiązania, abyśmy swobodnie mogli wzlatywać do Boga przez Niepokalaną i innych do tego pociągać.²¹

¹ *Konferencje świętego Maksymiliana Marii Kolbego. Niepokalanów 2015, ss.134–136.*

Drodzy Rycerze, powyższe słowa świętego Franciszkanina mogą być zaskakujące, zwłaszcza kiedy przypomnimy sobie ogromną aktywność w życiu o. Kolbego. Łatwo skłaniałibyśmy się do wyrobienia sobie o św. Maksymilianie zdania, że był on człowiekiem bardzo aktywnym, troszczącym się o to, aby być, jak najbardziej „wydajnym”.

W rzeczywistości jednak powodzenie jego dzieła zależało głównie od jego ducha modlitwy. Główną zasadą jego życia, nieustanną troską, było pełnienie woli Niepokalanej, która wyraża się przede wszystkim w posłuszeństwie. Czy taka postawa dotyczy tylko zakonników? Żadną miarą! Daleko od tego. Wola Niepokalanej wyrażona jest przez

wszystkie obowiązki stanu. Niemniej wypełnienie ich po chrześcijańsku wymaga ducha wiary. Musimy bowiem przewyciężyć wzgląd ludzki, „co ludzie o mnie powiedzą”.

Dlatego też zalecany duch modlitwy, troska o to, aby pełnić wolę naszej Matki z nieba, pozwoli nam przewyciężyć lęk przed opinią ludzi. Dzięki takiej postawie łaska będzie mogła działać w naszej duszy. Oto mamy tutaj na nowo zarysowaną istotę Rycerstwa Niepokalanej: nasze oddanie Niepokalanej, przez które stajemy się narzędziami w Jej rękach.

Prośmy zatem Ją o to, aby udzieliła nam głębokiego ducha modlitwy.

br. Maksymilian, opr. na podst.
Le Chevalier du Cœur Immaculée nr 9

Reforma różańca świętego zaprzeczeniem jego istoty

Dlaczego w różańcu są takie, a nie inne tajemnice?

„Wybrano te tajemnice, które nam dają najobfitszy pokarm duchowy, najwłaściwszy wątek rozmyślania. W tych tajemnicach Bóg-Człowiek ukazuje się głównie ze swej natury ludzkiej, a Majestat Boski zaledwie słabym tylko blaskiem to człowieczeństwo opromienia. W nich tak Pan Jezus jak Matka Boska jaśnieją szczególnie przykładem dla nas; w nich jest najdoskonalszy wzór do naśladowania dla wszystkich ludzi we wszystkich okolicznościach życia.”¹

Słowami tymi ks. Maryański podkreśla dlaczego zostały wybrane te, a nie inne tajemnice z życia Chrystusa i Maryi Panny. Dodaje również, że różaniec ma być praktyczną szkołą cnót, zatem różaniec daje nam do rozważania nie cuda Chrystusa, nie Jego Boską Mądrość, lecz Jego ziemskie życie.

Inaczej jest w tajemnicach światła. Podkreślają one cuda Pana Jezusa: cud w Kanie Galilejskiej, cud Eucharystii, pokazują Jego Bóstwo, a raczej wpływ Bóstwa na ludzką naturę Chrystusa poprzez przemienienie na Górze Tabor oraz mądrość Chrystusa poprzez ta-

jemnicę nauczania Chrystusa. Tajemnice te pokazują więc coś innego niż zamysł różańca. Tajemnice światła kładą nacisk na te tajemnice z życia Chrystusa, których nie jesteśmy w stanie naśladować. Natomiast tradycyjne trzy części różańca kładą głównie nacisk albo na podstawowe prawdy wiary albo na te cnoty, które każdy w codziennym życiu może naśladować: życie ukryte, pokora, pracowitość, cierpliwość, zgadzanie się z wolą Bożą itd. Jest wymieniony tylko jeden cud: zmartwychwstanie, może ze względu na wagę tego cudu dla naszej wiary. Gdyż „jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, próżna jest wiara nasza” (1 Kor 15, 14). Cud ten pokazuje, że proste życie Pana Jezusa nie jest życiem zwykłego człowieka, lecz jest to życie Syna Bożego, który zechciał stać się nam podobnym we wszystkim oprócz grzechu. Modlitwa kościelna z Mszy św. w święto Matki Bożej Różańcowej (7 października) również przypomina nam sens tych tajemnic różańca: „Boże, którego Jednorodzony Syn przez swe życie, śmierć i zmartwychwstanie wysłużył nam nagrodę życia wiecznego, spraw, abyśmy rozważając te tajemnice w różańcu Najświętszej Maryi Panny naśladowali to, co one zawierają, i osiągnęli to, co obiecują.” Więc Różaniec ma

¹ ks. Bronisław Maryański, *W hołdzie dla Maryi*, Studium historyczno-ascetyczne o różańcu, Warszawa 1904, s. 67.



nam dać wzór do naśladowania. A co możemy naśladować w tzw. tajemnicach światła? Nic. Tylko możemy podziwiać.

Dlaczego 150 Ave Maria;

50 Ave Maria w każdej części;

5 tajemnic w każdej części?

Odpowiedź daje nam św. Pius V w bulli *Consueverunt*: różaniec św. – ten łatwy i wszystkim przystępny nader pobożny sposób modlenia się

– został przekazany św. Dominikowi z natchnienia Ducha Świętego. Stąd liczba 150 na wzór Psalterza Dawidowego liczącego 150 psalmów, który w większości ułożył król Dawid z natchnienia Ducha Świętego. Tak jak psalmy są streszczeniem jakby całego Starego Testamentu, tak różaniec poprzez tajemnice, które daje do rozmyślenia oraz modlitwy, które zawiera, jest jakby streszczeniem całej Ewangelii i ważniejszych tajemnic naszej wiary.



Było również 150 dni po potopie, kiedy wody potopu opadły, co oznaczało ustanie kary i przyjście odkupienia.

Liczba 50 ma także swoje znaczenie. Otóż w Starym Testamencie jest mowa o zwalnianiu co 50 lat niewolników i więźniów i darowaniu im kar. Tak i my przez odmawianie 50 *Zdrowaś Maryjo* otrzymujemy przynajmniej częściowe zwolnienie z kar. Również 50 dni po zmartwychwstaniu zstąpił Duch Święty na Apostołów. Tak i my odmawiając 50 *Zdrowaś Maryjo* w łączności z Maryją rozważamy tajemnice różańca, a więc w łączności z Maryją, jak Apostołowie przed Zielonymi Świątkami, przygotowujemy się na działanie Ducha Świętego.

Najświętsza Maryja starła głowę węża piekielnego. Symbole tego zwycięstwa znajdujemy w Starym Testamencie: 5 kamieni wziął z sobą Dawid idąc na pojedynek z Goliatem. Kiedy odmawiamy 5 tajemnic różańca, zwyciężamy również jak Dawid z Goliatem. Niby taka niepozorna broń jak proca i kamienie Dawida, a jak pokazuje nam historia, to potężna broń przeciw wrogom katolicyzmu. Również 5 było chlebów, które Chrystus rozmnożył. Tak rozważając 5 tajemnic otrzymamy pokarm niebieski, który nas nasyci.

Znaczenie modlitw ustnych w różańcu

Modlitwa jest wyrazem naszego pojęcia o Bogu i naszego stosunku do Boga. Tak też już w samych słowach „Ojcze nasz” są streszczone dwa najważniejsze przykazania. Gdy mówimy „Ojcze”, wyrażamy konieczność miłości Boga ponad wszystko. Gdy mówimy „nasz”, wyrażamy miłość do bliźniego jak siebie samego. Mówiąc „Ojcze” wyrażamy pewien poufały stosunek do Boga. Już nie tylko „Pan Stwórca”, lecz Ojciec. Możemy tak się zwrócić dzięki temu, że Chrystus nas odkupił. Bo po to m.in. przyszedł Pan Jezus i umarł na krzyżu, abyśmy mogli mówić do Boga „Ojcze”, do czego mamy prawo dzięki łasce uświęcającej czyniącej nas dziećmi Boga.

Pozdrowienie Anielskie jest również streszczeniem Ewangelii, Dobrej Nowiny. Dobra Nowina to wiadomość,

że narodził się nam Zbawiciel. „Zwiastuję wam radość wielką...” (Łk 2, 10), mówił anioł pasterzom w Betlejem. Kiedy odmawiamy *Pozdrowienie Anielskie* w różańcu, przypominamy sobie 150 razy Dobrą Nowinę, że Bóg stał się człowiekiem. Odmawiając *Ave Maria* przypominamy sobie również o wielkich przywilejach Maryi Panny: macierzyństwo Boże, niepokalane poczęcie, pełnia łaski itd.

Trzy części i 5 dziesiątek w każdej

Książd Maryański wspomina o podziale psalmów na psalmy dla niewinnych, pokutujących i dążących do doskonałości. Te trzy drogi życia duchowego: drogę oczyszczenia, oświecenia i zjednoczenia możemy dostrzec w trzech częściach różańca świętego.

150 *Pozdrowień Anielskich* zostało pogrupowane nie bez przyczyny w tzw. dziesiątki. Istotne tu było nie tylko prawo symetrii, lecz również znaczenie liczby 10 w Piśmie św. Otóż król Dawid

w Psalmie 143 oraz 32 mówi, że będzie grał Bogu na harfie (cytrze), która ma 10 strun. Każdy dziesiątek różańca jest niczym harfa, na której wychwalamy Najświętszą Maryję Pannę. Również *Magnificat*, pieśń uwielbienia Matki Bożej, ma 10 zwrotek; jest też 10 przykazań, które prowadzą nas do Pana Boga. Tak rozważanie tajemnic życia Chrystusa i Maryi Panny podczas odmawiania dziesiątków różańca daje nam wzór i pobudkę do wypełniania 10 przykazań poprzez naśladowanie konkretnej cnoty.

Widzimy więc, jak w układzie, dobrze modlitw i tajemnic różańca nie ma niczego przypadkowego, z wymysłu czysto ludzkiego, lecz jest to dzieło Boże. Dlatego pobożne podejście polega na przyjęciu i niezmiennianiu tego, co dał nam Bóg za pośrednictwem św. Dominika. Współczesne podejście jest inne: zmienianie, dodawanie, korygowanie Ducha Świętego i świętych.

ks. Łukasz Szydłowski FSSPX





Rycerskie historie pisane ręką Niepokalanej

Historia z Anglii

Pewien młody człowiek postanowił opuścić ojczyznę i udał się do Anglii w poszukiwaniu szczęścia, pieniędzy i sensu swojego życia.

— Wielu moich znajomych pokładało sobie tam życie. Byłem pewien, że ktoś mi pomoże. Zresztą nie miałem specjalnie wyboru. Życie w moim kraju było dla mnie jak wyrok... wszystko tam przegrałem... Popelnilem wiele życiowych błędów... ta ucieczka miała dać mi szansę na nowy start — zwierzał się mężczyzna. — Pierwsze miesiące spędziłem u kumpla, to on załatwił mi pracę i wszystkie potrzebne dokumenty — wspomina — a dalej to już robota, impreza, robota, impreza, robota... i tak normalnie...

Jednak to beztrioskie życie przybiera ciemniejsze kolory. Coraz bardziej napięte relacje między współlokatorami zaczynają dawać mu się we znaki. Arūnas postanawia opuścić dotychczasowe towarzystwo i znajduje sobie własne mieszkanie. Początkowo wszystko dobrze się układało.

Spokojniejsza dzielnica rekompensowała dłuższą drogę do pracy, a cena wynajmowanego mieszkania była korzystna.

— Wszystko zaczęło się wtedy, gdy w jednej chwili straciłem pracę. Pieniądze rozplynęły się nawet nie wiem kiedy. Nie mogłem zdobyć nowego zatrudnienia, mimo że ciągle szukałem. Znajomość języka wciąż była bardzo słaba, to był duży minus. Wreszcie informacja o eksmisji...

Arūnas znalazł się w bardzo trudnej sytuacji, zdawałoby się bez wyjścia. — ... nie miałem pieniędzy nawet na powrót do domu. — opowiadał później.

Ostatnią deską ratunku był telefon do rodziny, nadzieja, że ktoś prześle pieniądze. Jediną osobą, która mogła pomóc, była ciotka: trochę zdziwiała niedawno nawrócona kobieta w średnim wieku; Rycerka Niepokalanej, z którą niechętnie rozmawiał.

— Arūnas! Kochany, tak dawno cię nie słyszałam! Jak ci tam idzie w tej Anglii? Znalazłeś już żonę? — głos ciotki irytował młodego człowieka.

– ... nie ciociu... mam problem... – z wielkim wstydem młodzieniec opowiada o zaistniałej sytuacji.

– Niestety nie wiem, jak ci pomóc; nie umiem wysłać pieniędzy za granicę. A swoją drogą, jak mogłeś dopuścić do takiej sytuacji?!

– Ciociu... nie kopie się leżącego. Jestem bez pracy, pieniędzy, mieszkania, znajomości, rodziny, przyjaciół! Co by ciocia zrobiła na moim miejscu?

Po krótkiej ciszy w słuchawce telefonu padają, jak się później okazało, najistotniejsze słowa:

– Kochany... chyba bym padła na kolana i się modliła. Tylko Bóg może ci teraz pomóc. Proś Matkę Bożą, Ona wszystko potrafi! Zobaczysz!

– Ciociu! Ty wiesz jak dobić człowieka... trzymaj się, szczęście.

Arūnas odłożył słuchawkę. Rycerka zaczęła się bardzo martwić. Obwiniała się, że zbyt surowo postąpiła ze swoim bratankiem.

– Padłabym na kolana... padłabym na kolana... – powtarzała w kółko. Wreszcie wyszła z domu na bardzo długi, nocny spacer z różańcem w rękę. Krążyła po okolicznych parkach ze łzami w oczach i modlitwą na ustach.

– Matko Boża! Błagam Cię! Tylko Ty możesz tutaj pomóc, to Twoje dziecko, jest zupełnie samo. Pomóż mu odnowić swoje życie. Błagam Cię! Proszę... proszę... proszę...

Następnego dnia koło południa dzwoni telefon.

– Arūnas? Dziecko... przepraszam

za wczoraj...

– Ciociu?! Mam pracę! I mieszkanie! Mogę zapłacić czynsz za tydzień! I kolega pożyczy mi trochę pieniędzy do pierwszej wypłaty! Czy to nie cudowne?

– To prawdziwy cud! – i nastąpiła cisza, jakby chwilowe zawieszenie po obu stronach.

– Wiesz... powinieneś podziękować Panu Bogu, to naprawdę cud Matki Bożej – powiedziała ciotka pewnym, ale spokojnym tonem, jak jeszcze chyba nigdy w życiu.

– Naprawdę tak myślisz? – zapytał niepewnym głosem młodzieniec.

Jak się później okazało, był to punkt zwrotny w życiu młodzieńca. Tej nocy, kiedy ciotka błagała Niepokalaną o pomoc, młody człowiek otrzymał łaskę. Padł na kolana i po raz pierwszy w życiu poprosił o pomoc Pana Boga. Pomoc otrzymał i pewnie zapomniałby o całej sprawie, gdyby nie słowa ciotki „... powinieneś podziękować Panu Bogu, to naprawdę cud Matki Bożej”.

– Skąd ona wiedziała? Przecież nie powiedziałem jej o modlitwie... – myślał młody mężczyzna.

W najbliższą niedzielę Arūnas przystąpił do spowiedzi generalnej; poprosił o przyjęcie do Rycerstwa Niepokalanej. Od tego wydarzenia upłynęło kilka lat. Arūnas wciąż regularnie korzysta z sakramentów, modli się, bierze udział w pielgrzymkach i śpiewa w gregoriańskiej scholi jednej z angielskich kaplic Bractwa św. Piusa X w Anglii.



Gesta Dei per Immaculatam

Sanktuarium Matki Bożej w Pompejach

W życiu codziennym nie brak nam trosk i zmartwień. Kiedy człowieka dotyka jakieś nieszczęście czy cierpienie, wydaje mu się wtedy, że znalazł się w sytuacji bez wyjścia. Będąc w potrzasku własnych słabości, ograniczeń i nekających go spraw, często traci nadzieję, a co gorsza podupada na duchu.

W chwilach słabości mogą pojawić się różne pokusy. Poczucie osamotnienia, beznadziei, bezradności a nawet zwątpienia w samego Pana Boga. Człowiek na tak zwanym „dnie” zdolny jest powątpiewać w Bożą wolę oraz Jego zamiary wobec nas. Tymczasem z takiego obrotu sprawy cieszyć się może jedynie sam diabeł.

Jest rok 1884, słoneczna Italia, okolice Neapolu. Młodziutka, 21-letnia Fortunatina Agrelli, przed którą cudowna młodość, całe życie, zapada na ciężką, nieuleczalną chorobę. Młoda dziewczyna

na zostaje poddana bardzo poważnej próbie. Choroba przykuwa ją do łóżka. Włoszka przez kilka miesięcy cierpi 10-godzinne ataki epileptyczne, którym towarzyszy silna gorączka. Nie jest w stanie normalnie jeść oraz doznaje bardzo silnych bólów brzucha oraz głowy. Niemniej jednak, duch pobożności oraz nadziei podpowiadają Fortunatinie, aby poświęciła swoje cierpienia Pośredniczce Wszelkich Łask, Matce Bożej. W skrajnym wyczerpaniu modli się gorliwie do Boga i Najświętszej Maryi Panny, prosząc o uzdrowienie.

Mniej więcej w tym samym czasie, w Pompejach pod Neapolem trwa budowa kościoła pw. Królowej Różańca Świętego. Młoda Włoszka modli się zatem do Matki Bożej Pompejańskiej, prosząc Ją o łaskę uzdrowienia. Pewnego dnia dziewczynie pogrążonej w modlitwie ukazuje się Maryja. Poleca jej gorliwie odmawiać różaniec, ściślej rzecz biorąc trzy błagalne nowenny, natomiast po uzdrowieniu trzy dziękczynne. Matka Boża wskazuje więc na jedyną niezawodną modlitwę jaką jest różaniec. Dziewczyna rzeczywiście wyprasza u Maryi łaskę zdrowia, a przy kolejnym objawieniu słyszy od Najświętszej Pani te słowa:

„Ktokolwiek pragnie otrzymać łaski, niech odprawi na moją cześć trzy nowenny, odmawiając piętnaście tajemnic różańca, a potem niech odmówi znowu trzy nowenny dziękczynne.”

Tak właśnie powstała nowenna pompejańska, prosta, uniwersalna modlitwa, będąca niezawodnym orężem w ręku modlącego. Jak widzimy opiera się ona jedynie na samym różańcu, na jego piętnastu tajemnicach, które Maryja poleca kontemplować.

Wieści o cudownym uzdrowieniu Fortunatiny w krótkim czasie obiegły całe Włochy. Krótco po tym doszło do kolejnego cudownego uzdrowienia innej dziewczyny. Mowa o śmiertelnie chorej Clotilde Terbi, która znajdowała się w stanie głębokiego paraliżu. Ona również swoje cierpienie ofiarowała Królowej Różańca Świętego i gorliwie



modliła się o łaskę uzdrowienia. Matka Boża wysłuchała jej próśb wzruszona wypowiedzianym przez dziewczynę trzykrotnym aktem strzelistym „Królowo Różańca Świętego módl się za nami!”. Dodatkowe modlitwy uzupełniające część błagalną i dziękczynną zostały ułożone przez bł. Bartola Longo. Odnoszą się one do zaleceń, których Matka Boża udzieliła cudownie uzdrowionym. Sięgając po różaniec oraz nowennę pompejańską zobowiązujemy się do poświęcenia swojego życia Matce Bożej, do naśladowania jej cnót, do dawania świadectwa o otrzymanych za jej pośrednictwem łaskach, a także dalszego odmawiania różańca oraz zachęcania innych do tej modlitwy.

W chwilach zwątpienia i mroku pamiętajmy o różańcu i łaskach płynących z odmawiania go. Nie bądźmy również obojętni na cierpienia innych i im również polecajmy tę niezawodną broń!

(KG)

Fides et ratio

Od wyrzutów sumienia do poznania Boga

Filozofia tomistyczna naucza, że wszyscy ludzie, nawet ci, którzy nie wierzą w Boga lub nie poznali prawdziwej religii, w pewien sposób rozumieją podstawową zasadę prawa naturalnego, która brzmi: „należy czynić dobro, a unikać złego”. To prawo naturalne wyraża się poprzez głos sumienia i jest związane z pojęciem dobra, jakie posiada każdy człowiek. Dominikanin Reginald Garrigou-Lagrange stwierdza, że od poznania prawa naturalnego człowiek może dojść do poznania.

Człowiek odczuwa wyrzuty sumienia oraz poznaje swoje niedoskonałości. Te rozważania mogą doprowadzić go do wniosku, że musi istnieć Bóg, który jest Najwyższą Doskonałością: „od odczutego wyrzutu sumienia, czy, przeciwnie, od pokoju duszy, wznosimy się do świadomości, która je tłumaczy, przez to, że karci, lub też pochwała, i źródła szukamy, skąd płynie ten głos sumienia; źródło to pierwotnie nie leży w naszym niedoskonałym sumieniu, którego nakazywanie miało początek; rozum nasz nakazuje, lecz li tylko jako przyczyna wtórna, oparta na pierwszej odwiecznej, prostej i doskonałej przy-

czynie; na samej Mądrości, która wszystko podporządkowuje Dobru najwyższemu”¹.

Zdaniem Garrigou-Lagrange’a bez zrozumienia ostatecznego celu, człowiek nie jest w stanie zrozumieć, dlaczego poznaje prawo moralne, nawet jeśli je łamie:

„Gdyby nie było celu ostatecznego, narzucającego się nam moralnie, to nie narzucałyby się nam, pod względem moralnym, żadne cele, ani też żadne środki. Gdyby nie istniał prawodawca najwyższy, na którym opierałaby się moralna powinność, to wszelkie prawa ludzkie byłyby

¹ R. Garrigou-Lagrange, *Opatrzność a ufność w Bogu*, Gniezno 1934, s. 62.

pozbawione najwyższego uzasadnienia”².

Z tymi rozważaniami dominikanin łączy jeszcze jeden dowód istnienia Boga, który określa jako dowód płynący z moralnej sankcji. Dowód ten jest związany z pojęciem sprawiedliwości i potrzebą istnienia najwyższego Sędziego:

„To, że są bohaterskie czyny, nie nagrodzone na ziemi, a także i nieukarane zbrodnie, wskazuje na konieczność istnienia najwyższego Sędziego, któryby mścił i nagradzał (...). Jeden Bóg tylko może urzeczywistnić współdzwięk cnoty i szczęścia w innym lepszym życiu. A zatem Bóg i to inne życie muszą istnieć”³

Anna Mandrela



² Ibidem, s. 63.

³ Ibidem, s. 64.

XX rocznica

Rycerstwa Niepokalanej
Tradycyjnej Obserwancji



Zapraszamy do lektury





św. Maksymilian z okazji XX rocznicy M.I.

20 lat w służbie Niepokalanej

Jesteśmy własnością Niepokalanej. Można powiedzieć, że tyle lat spędziliśmy w Jej służbie, ile lat już żyjemy.

Zależni więc jesteśmy od Niepokalanej, ponieważ wolą Boga jest — jak mówią ojcowie święci — abyśmy wszystko otrzymywali od Niepokalanej.

Zależność nasza od Maryi jest większa, aniżeli możemy zdać sobie z tego sprawę. Wszystkie łaski — bezwzględnie wszystko dostajemy od Boga przez Niepokalaną, która jest wszechpośredniczką naszą u Jezusa.

Ale chociażbyśmy jasno zdawali sobie sprawę z tej ściślej wymiany myśli i uczuć, pragnień i pomocy, jakimi darzy nas Niepokalana, to jednak czujemy się zawsze swobodni: mamy bowiem wolną wolę.

Jesteśmy własnością Niepokalanej — ale mimo to pozostaje nam bardzo wysubtelniejsza miłość własna, która w praktyce uniemożliwia sprawowanie rządów Maryi nad nami.

Posiadamy zbyt dużą indywidualność, by ochotnie zgodzić się na wszystkie plany Matki Bożej odnośnie życia naszego (w praktyce to się jaskrawo uwidacznia, kiedy np. ktoś decyduje się na popełnienie grzechu).

Wspominając więc o 20-letniej służbie u Niepokalanej mam na myśli tych, którzy uznali zupełnie swoją zależność od Maryi — całkowicie poddali się pod Jej rozkazy i do takiego stopnia stali się narzędziem w rękach Niepokalanej, jak dłuto w rękach rzeźbiarza, pędzel na usługach malarza, karne wojsko czekające na rozkazy wodza.

Do takiej służby dla Niepokalanej przygotowuje katolików Milicja Niepokalanej.

Już 20 lat prowadzi ona swoją pracę. (...) Na to 20-lecie Milicji Niepokalanej wyrażamy z naszej strony gorące pragnienie, by szeregi oddanych dusz Niepokalanej z każdym dniem się powiększały, by wszyscy katolicy dobrowolnie oddali się Jej na zupełną własność.

Członkom M.I. życzymy, by w oddaniu się Niepokalanej coraz większe czynili postępy zaznaczające się w ich codziennym życiu.

Rycerz Niepokalanej, 1937



XX rocznica Rycerstwa Niepokalanej Tradycyjnej Obserwancji

W tym roku mija 20 lat od powstania M.I. Tradycyjnej Obserwancji. W dniu 6 maja 2000 roku, w pierwszą sobotę miesiąca, w Warszawie ks. Karol Stehlin przyjął 50 pierwszych Rycerzy w szeregi odnowionej zgodnie z założeniami św. Maksymiliana Milicji Niepokalanej. Otrzymali oni „Dyplomik” z kopią podpisu św. Maksymiliana.

Tak zostało zainicjowane Rycerstwo Niepokalanej Tradycyjnej Obserwancji, na funkcjonowanie którego zezwolił ówczesny przełożony generalny Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X, biskup Bernard Fellay. Uczynił to zgodnie z zasadami jurysdykcji zastępczej.

Jawna pomoc od Boga

W przeddzień II Soboru Watykańskiego Rycerstwo Niepokalanej liczyło cztery miliony członków w Polsce i na świecie. W 1997 roku opublikowano nowy statut M.I. różniący się bardzo od oryginalnego. Ówczesny modera-

tor generalny Milicji, o. Simbula, krytykował świętego założyciela za umysłową ciasnotę, że „ugrzął w światopoglądzie swoich czasów”.

Zmiany, jakie dotknęły Rycerstwo po Soborze i przyjęciu nowych statutow M.I., przeobraziły zupełnie jego charakter:

1. Cel – zmienione statuty ukazują zupełnie nowy cel M.I.: już nie ma żadnej wzmianki o nawróceniu masonów, heretyków, schizmatyków. Nawrócenie dusz, walka z błędami oraz wysiłki w celu sprowadzenia odszczepieńców z powrotem na



Rycerze Niepokalanej w Fatimie podczas obchodów dwóch wydarzeń: 100-lecia objawień Matki Bożej oraz 100-lecia ustanowienia M.I. przez św. Maksymiliana



Rycerze na Vanuatu (wyspie na Pacyfiku) podczas procesji po wstąpieniu w szeregi M.I.

łono Świętej Matki Kościoła są nieobecne w nowych statutach. Nie wymienia się Szatana, najgorszego wroga Niepokalanej i dusz, dlatego więc logicznym jest także brak wzmianki o zbawieniu tych dusz, które muszą być wydarte za wszelką cenę z otchłani piekielnych. Nawet akt strzelisty M.I. „O Maryjo, bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy, i za wszystkimi, którzy się do Ciebie nie uciekają, a zwłaszcza za masonami i poleconymi Tobie” został zmieniony: zamiast „masonów” wprowadzono „nieprzyjaciół Kościoła”.

2. Istota — wprawdzie wciąż mówi się o całkowitym poświęceniu się Maryi, ale radykalnie zmieniono rozumienie tego, co to konkretnie oznacza: nie wspomina się o posłuszeństwie woli Niepokalanej; zamiast apostołatu szerzenia prawdziwej wiary, skupiono się na promowaniu godności osoby ludzkiej i ochronie życia.

3. Matka Boża została ukazana jedynie jako przykład i wzór do naśladowania. Nowe statuty milczą o tym, co św. Maksymilian nazywa „praktycznym zastosowaniem dogmatu o Niepokalanym



W 2016 roku Rycerze na Filipinach zorganizowali narodową pielgrzymkę dla uczczenia 100-lecia objawień Matki Bożej w Fatimie oraz powstania M.I.

Poczęciu”, a mianowicie o Jej czynnym udziale jako Pośredniczki Wszystkich Łask (prawda, która przez II Sobór Watykański została uczyniona dyskusyjną opinią), zwłaszcza łask nawrócenia i uświęcenia. Tym sposobem zaprzecza się temu, co przez założyciela zostało uznane za fundament całego dzieła: „Działalność Milicji Niepokalanej [...] opiera się właśnie na tej prawdzie, że Maryja jest Pośredniczką łask wszystkich, bo

gdyby tak nie było, próżna jest nasza praca i nasze zabiegi.”¹

Około roku 2000 grupa młodych wiernych w Polsce poprosiła o powołanie Milicji Niepokalanej według założeń św. Maksymiliana i przywrócenie jej pierwotnego ducha.

¹ Konferencje św. Maksymiliana Marii Kolbego, Niepokalanów 2015, s. 33, konferencja nr 24.

Trzeba pamiętać, że katolicka Polska pozostawała od lat dwudziestych XX wieku pod potężnym wpływem M.I. i jej działalności. Przed powołaniem M.I. Tradycyjnej Obserwancji zorganizowano krucjatę różańcową, by poznać wolę Niepokalanej, czy ona pragnie swego Rycerstwa w odnowionej formie. Ówczesny przełożony generalny Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X, biskup Bernard Fellay, zgodnie z zasadami jurysdykcji zastępczej, zezwolił na powołanie Rycerstwa Niepokalanej w jego tradycyjnej formie.

Owoc był natychmiastowy: wzrost hojności wśród Rycerzy, regularne życie modlitewne oraz duch apostołski wyrażony szczególnie w intensywnym rozwoju publikacji katolickiej Tradycji w Polsce (biuletyny, książki, broszury, ulotki).

Dzięki ponownemu wydaniu tekstów świętego Maksymiliana Kolbe i jego współpracowników można dostrzec ogromną różnicę, a niekiedy nawet sprzeczność pomię-

dzy nowościami w Kościele w duchu Vaticanum II a duchowością i ideałami z pierwszych 50 lat M.I.

Rozwój M.I. Tradycyjnej Obserwancji

W 2002 roku tradycyjni ojcowie kapucyni z Morgon wyrazili chęć przyłączenia się do M.I. i tak powstała Militia Immaculatae we Francji. W 2004 roku pierwsi amerykańscy kapłani założyli M.I. w niektórych parochiach i kaplicach w Stanach Zjednoczonych, a następnie w 2005 roku w Szwajcarii pierwsi Rycerze są przyjęci do M.I. Na początku były to jednostkowe



Poświęcenie sztandaru M.I. w Szwajcarii

działania, a ruch nie był znany w Tradycji (za wyjątkiem Polski). Jednak w ciągu ostatnich lat Niepokalana zapragnęła, by JEJ armia zwiększała swą liczebność. Coraz więcej wiernych interesuje się M.I. Dzieje się to głównie za pośrednictwem publikacji folderów i książek o M.I. oraz kilku stron internetowych.

W roku 2013 M.I. Tradycyjnej Obserwacji liczyła ok. 5000 Rycerzy, w 2016 roku – 13 000, a w styczniu 2020 roku liczba Rycerzy wzrosła do ponad 120 000 na całym świecie. Przez długi czas M.I. w różnych krajach była pod opieką tamtejszych księży. Aby zjednoczyć wysiłki i ustanowić M.I. jako armię Tradycji katolickiej, przełożony generalny – najwyższa władza M.I. – w kwietniu 2016 roku ustanowił ks. Karola Stehlina międzynarodowym moderatorem, czyli dyrektorem M.I. Od tego czasu ks. Stehlin odwiedził ponad 30 krajów, w których głosił konferencje przedstawiające ideę M.I. oraz duchowość św. Maksymiliana. W wielu z nich zapoczątkował Rycerstwo Niepokalanej, np. na Filipinach,

w Indiach, Chinach, Japonii, Korei Południowej, Singapurze, Malezji, Indonezji, Australii, czy ostatnio w Peru, Kolumbii, Argentynie, Paragwaju, Chile, Meksyku, Kostaryce, Gwatemali, Gabonie i Nigerii.

W listopadzie 2018 roku obecny przełożony generalny, ks. Dawid Pagliarani zezwolił na powołanie w Warszawie Centrali M.I.

„Každy katolik może przystąpić do M.I., o ile rozumie, że poświęci siebie Niepokalanej jako 'narzędzie' i pragnie pomóc Jej nawrócić i uświęcić jak najwięcej dusz.

Obowiązki – to tylko codziennie raz odmówić akt strzelisty oraz nosić Cudowny Medalik. No i przede wszystkim przystąpić do M.I. przez złożenie aktu poświęcenia.

Oprócz tego minimum wszystko będzie 'dobrowolne': według stanu, roztropności, a przede wszystkim gorliwości. A im więcej uczyni, tym więcej łask sam dostanie.”²

² *Kościół w walce z diabłem, błędem i grzechem*. Wywiad z ks. Karolem Stehlinem FSSPX, *Zawsze Wierni*, nr 2/2019 (201), s. 7–18.



**Rycerstwo Niepokalanej Tradycyjnej Obserwacji
ma ponad 120 000 członków w 62 krajach na całym świecie**

Ameryka Północna

- ▶ Kanada
- ▶ USA

Ameryka Środkowa

- ▶ Meksyk
- ▶ Gwatemala
- ▶ Nikaragua
- ▶ Honduras
- ▶ Kostaryka

Ameryka Południowa

- ▶ Kolumbia
- ▶ Brazylia
- ▶ Peru
- ▶ Paragwaj
- ▶ Chile
- ▶ Urugwaj
- ▶ Argentyna

Europa:

- ▶ Polska
- ▶ Francja
- ▶ Niemcy
- ▶ Belgia
- ▶ Holandia
- ▶ Hiszpania
- ▶ Wlk. Brytania
- ▶ Irlandia
- ▶ Norwegia
- ▶ Szwecja
- ▶ Dania
- ▶ Czechy
- ▶ Słowacja
- ▶ Węgry
- ▶ Austria
- ▶ Szwajcaria
- ▶ Chorwacja

▶ Włochy

- ▶ Litwa
- ▶ Łotwa
- ▶ Estonia
- ▶ Białoruś
- ▶ Ukraina
- ▶ Rosja

Afryka:

- ▶ Nigeria
- ▶ Ghana
- ▶ Gabon
- ▶ Kenia
- ▶ RPA

Azja:

- ▶ Chiny
- ▶ Indie
- ▶ Sri Lanka

▶ Tajlandia

- ▶ Wietnam
- ▶ Malezja
- ▶ Indonezja
- ▶ Singapur
- ▶ Japonia
- ▶ Korea Płd.
- ▶ Filipiny
- ▶ Emiraty Arabskie
- ▶ Liban
- ▶ Kuwejt

Oceania

- ▶ Australia
- ▶ Nowa Zelandia
- ▶ Vanuatu
- ▶ Fidżi
- ▶ Nowa Kaledonia

Międzynarodowa Centrala Rycerstwa Niepokalanej



W listopadzie 2018 roku przełożony generalny Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X, ks. Dawid Pagliarani zezwolił na utworzenie Międzynarodowej Centrali M.I. z siedzibą w Warszawie.

Główne zadania Międzynarodowej Centrali M.I.:

1. Rozpowszechnianie idei M.I. oraz wsparcie dla kapłanów i wiernych w zakładaniu M.I. we wszystkich krajach na świecie.
2. Kontakt, wsparcie i pomoc dla koordynatorów i moderatorów M.I. we wszystkich krajach, w których istnieje Rycerstwo Niepokalanej.
3. Administrowanie i aktualizacja stron internetowych Rycerstwa Niepokalanej w kilku językach.
4. Przygotowanie i druk publikacji (książek, folderów) w kilku językach (m.in. polskim, angielskim, francuskim, hiszpańskim, włoskim, rosyjskim).

1. Rozpowszechnianie idei M.I. oraz wsparcie dla kapłanów i wiernych w zakładaniu M.I. we wszystkich krajach na świecie.

Efektom szerzenia idei M.I. oraz udzielania wsparcia przez ojca dyrektora M.I., ks. Karola Stehlina, który odwiedza wiele krajów, jest:

- ▶ istnienie Rycerstwa Niepokalanej w 62 krajach;
- ▶ ponad 120 000 Rycerzy na całym świecie.

Rycerzami są klerycy i seminarzyści w seminariach: w Australii, Argentynie (na zdjęciu), Francji (Flavigny — na zdjęciu) oraz w Zaitzkofen (Niemcy).

Ten ostatni punkt jest bardzo ważny, gdyż — jak mówił św. Maksymilian — od nich w dużej mierze zależy lokalny apostołat.



Przyjęcie do M.I. w seminarium we Flavigny (Francja)



Przyjęcie seminarzystów do M.I. w seminarium w Argentynie

2. Kontakt, wsparcie i pomoc dla moderatorów i koordynatorów M.I. we wszystkich krajach, w których istnieje Rycerstwo Niepokalanej.

- ▶ Coraz więcej księży pragnie ustanowić apostołat M.I. w swoich kaplicach.
- ▶ Tworzone są kąciki M.I. w kaplicach we wszystkich krajach. Osoby odpowiedzialne za kąciki M.I. zamawiają publikacje (książki i foldery) w Centrali M.I. lub w wydawnictwie Kolbe Publications w Singapurze.



Kącik M.I. w Welwyn (Kanada)



Kącik M.I. w Bergerac (Francja)

3. Administrowanie i aktualizacja stron internetowych Rycerstwa Niepokalanej w kilku językach.

Obecnie pod opieką Centrali są następujące strony internetowe:

▶ www.militia-immaculatae.info

▶ www.militia-immaculatae.asia

Newsy ze świata M.I. w kilku językach



▶ www.consecrationrussia.org

Oficjalna strona koła M.I. 2 — Misja dla Rosji



▶ www.militia-immaculatae.org

Strona Międzynarodowej Centrali M.I. prezentująca wszystkie publikacje wydane przez M.I. w kilkunastu językach

▶ www.youtube.com/user/SekretariatMI

Kanał M.I. w języku polskim na youtube

▶ www.youtube.com/c/MilitiaImmaculataeTraditional

Kanał M.I. w języku angielskim na youtube

4. Przygotowanie i druk publikacji (książek, folderów) w kilku językach.

Czasopismo M.I. jest publikowane w **pięciu językach**:

▶ polskim — *Triumf Niepokalanej*; dla dzieci — *Rycerzyk*; oba wydawane w cyklu kwartalnym;

▶ angielskim — *Knight of the Immaculata*, wydawany kwartalnie;

▶ francuskim — *Le Chevalier de l'Immaculee*, wydawany raz w roku;

▶ hiszpańskim *Caballero de la Inmaculada*, wydawany w cyklu półrocznym;

▶ rosyjskim — *Рыцарь Непорочной*, wydawany okazjonalnie.



Foldery w **dwunastu językach**:

- ▶ 50 w jęz. angielskim;
- ▶ 36 w jęz. francuskim;
- ▶ 40 w jęz. hiszpańskim;
- ▶ 16 w jęz. rosyjskim;
- ▶ 15 w jęz. polskim;
- ▶ 13 w jęz. wietnamskim;
- ▶ 3 w jęz. holenderskim;
- ▶ 2 w jęz. włoskim;
- ▶ 3 w jęz. japońskim;
- ▶ po 1 w jęz. portugalskim, chińskim i koreańskim.



Książki i broszury w **siedmiu językach**:

- ▶ 27 w jęz. angielskim;
- ▶ 9 w jęz. francuskim;
- ▶ 4 w jęz. hiszpańskim;
- ▶ 3 w jęz. polskim i kilka w przygotowaniu;
- ▶ 2 w jęz. rosyjskim;
- ▶ 1 w jęz. indonezyjskim;
- ▶ 1 w jęz. litewskim.



Pomieszczenie dystrybucji głównych publikacji M.I. w siedmiu językach (polskim, angielskim, francuskim, hiszpańskim, niemieckim, rosyjskim i holenderskim)

Większość publikacji wydanych przez Centralę M.I. można pobrać w formie pdf na stronie www.militia-immaculatae.org. Wszystkie można zamówić na wspomnianej stronie lub w wydawnictwie Kolbe Publications w Singapurze.

Działalność M.I. w Polsce

Polska jest od wieków krajem katolickim wyróżniającym się maryjnością. Matce Bożej Jasnogórskiej zawdzięczamy m.in. ocalenie Polski przed nawałą szwedzką (1655), Europy przed zalewem islamu (1683), uratowanie naszej ojczyzny i Europy Zachodniej przed komunizmem (1920). Król Jan Kazimierz oddał Polskę w opiekę Niepokalanej i ogłosił Ją Królową Korony Polskiej (1656); śluby zostały odnowione na

Jasnej Górze w 1956 roku.

Nasz kraj wydał wielu świętych czcicieli Matki Bożej, np. założyciela Rycerstwa Niepokalanej (*Militia Immaculatae* — M.I.) św. Maksymiliana Kolbe. To chwalebne dziedzictwo zobowiązuje do podtrzymania maryjności i zaszczepienia jej w sercu każdego Polaka. To wielkie zadanie dla każdego polskiego Rycerza.

Rycerstwo Niepokalanej Tradycyjnej Obserwacji powstało właśnie w Polsce w dniu 6 maja 2000 roku. Początkowo rozwijało się powoli, jednak w kolejnych latach podjęto szereg działań, które umożliwiły większej liczbie katolików zapoznanie się z jego idea.

Czasopisma M.I.

Rycerstwo Niepokalanej wydaje od 2007 roku własne czasopismo, redagowane przez Rycerzy we współpracy z Bractwem Kapłańskim św. Piusa X (FSSPX), od 2012 roku to *Triumf Niepokalanej*, od 2019 roku kwartal-



Przyjęcie do M.I. po zakończeniu rekolekcji

nik w nowej szacie graficznej, w kolorze. Na kanale youtube *Triumf Niepokalanej* można odsłuchać wykłady, kazania oraz rekolekcje o tematyce maryjnej.

Kąciki M.I.

W kaplicach FSSPX utworzono „kąciki” M.I., które są na bieżąco zaopatrywane w poświęcone cudowne medaliki — każdy może je rozdawać „gdzie tylko to możliwe”, zgodnie z prośbą Matki Bożej przekazaną s. Katarzynie Labouré — informacje o medalikach, foldery, terminarz rekolekcji.

Koła M.I. 2

W Warszawie i Gdyni powstały w celu pogłębiania wiedzy religijnej i apologetycznej pod opieką Niepokalanej pierwsze grupy M.I. 2.

Koła Krucjaty Eucharystycznej

Od października 2016 roku działa koło Krucjaty Eucharystycznej dla chłopców i dziewcząt (7–12 lat) oraz koło Rycerstwa Niepokalanej dla młodzieży (13–17 lat.) Od 2017 roku ukazuje się *Rycerzyk*, kwartalnik Krucjaty Eucharystycznej (KE), po który sięga coraz większa liczba czytelników. Spotkania KE odbywają się regularnie w Warszawie, Chorzowie, Lublinie, Poznaniu, Wrocławiu. Zainteresowanych



Kącik M.I. w szkołach św. Akwinaty w Józefowie, usytuowany tuż przy wejściu do kaplicy

wciąż przybywa. Spotkania te łączą rozwój duchowy, pracę nad sobą z grami, zabawami, zwiedzaniem; pobudzają do rycerskiej gorliwości.

Złoty M.I. dla młodzieży

Natomiast młodzież koła Rycerstwa Niepokalanej spotyka się co kwartał na kilkudniowych zlotach w różnych miejscach Polski.



Rycerze na placu przykościelnym podczas I zlotu M.I. w 2016 roku

Publiczny różaniec

We wrześniu 2018 roku koło młodzieży Rycerstwa Niepokalanej zainicjowało publiczny różaniec w obronie życia nienarodzonych przed Szpitalem Bielańskim w Warszawie, który nadal jest odmawiany dwa razy w miesiącu, również w innych miejscach stolicy. Inicjatywa została podjęta przez Rycerzy z Gniezna i Poznania i jest kontynuowana.

Marsz różańcowy

W pierwszą sobotę października 2019 roku ulicami Warszawy przeszedł Marsz Różańcowy, którego współorganizatorami byli Rycerze Niepokalanej. Marsz był świadectwem obrony wiary i czci Maryi Królowej Polski oraz wynagrodzeniem za profanacje i zniewagi.

Kolejne koła M.I. 2

Z początkiem roku 2020 ukonstytuowało się koło M.I. 2 w Krakowie, którego statut z dniem 1 tego został zaaprobowany przez ojca dyrektora. Kolejne koło M.I. 2 powstaje na Górnym Śląsku przy kaplicy FSSPX w Chorzowie.

Pielgrzymki

Co roku wiosną i latem organizowane są pielgrzymki: w maju do Sanktuarium Matki Bożej Brzemiennej w Matemblewie koło Gdańska (maj), do Gietrzwałdu (czerwiec), Piesza Międzynarodowa Pielgrzymka Tradycji Katolickiej na Jasną Górę (stały termin: 4–15 sierpnia).

Pielgrzymi prowadzą swój mały apostołat, rozdając napotkanym na drodze osobom cudowne medaliki oraz aktualny numer kwartalnika *Triumf Niepokalanej*.

Rekolekcje

Od roku 2010 w Bajerzu i Warszawie odbywają się rekolekcje montfortańskie. W czerwcu 2019 roku po raz pierwszy miały miejsce 5-dniowe zamknięte rekolekcje dla członków Rycerstwa Niepokalanej.

Od stycznia 2020 roku w internetowej bibliotece M.I. są do pobrania materiały dla uczestników rekolekcji montfortańskich.

Pierwsze publikacje M.I.

Z końcem 2016 roku ukazała się objętościowo niewielka, aczkolwiek bardzo ważna książka ks. Karola Stehlina pt. *Poświęcenie się Niepokalanej*. Zawiera wskazówki dla osób pragnących wstąpić w szeregi Rycerstwa Niepokalanej oraz rozważania i czytania przygotowujące do aktu poświęcenia się Niepokalanej, zalecane również dla Rycerzy przed każdym odnowieniem aktu poświęcenia się Jej.

Dni skupienia i inne działania M.I.

Rok 2017 był rokiem jubileuszowym 100. rocznicy objawień Matki Bożej w Fatimie. Rok ten obfitował w szereg wydarzeń. W lutym odbyły się w Warszawie, Krakowie i Rzeszowie dni skupienia dla członków M.I., które prowadził ks. Krzysztof Gołębiowski (ówczesny krajowy moderator M.I.).

W maju warszawski przeorat gościł Rycerzy z całej Polski na II zlocie M.I. Oprócz tradycyjnych już krajowych pielgrzymek w sierpniu miała miejsce pielgrzymka do Fatimy na obchody 100-lecia objawień Matki Bożej. Hojność Rycerzy umożliwiła wydanie ulotek informacyjnych (m.in. o Niepokalanym Sercu Maryi, Maryi Pośredniczce Wszystkich Łask, nabożeństwie pierwszych sobót, różańcu). Rycerze tak gorliwie prowadzili apostołat, że zabrakło ulotek o Cudownym Medaliku i musiały zostać dodrukowane tuż przed pielgrzymką na Jasną Górę.

Kolejne publikacje M.I.

W roku 2017 ukazały się też dwie części trylogii ks. Karola Stehlina, pt. *Gwiazda przewodnia czasów ostatecznych. Mistyka objawień Matki Bożej w Fatimie*.



Pamiętkowe zdjęcie wykonane podczas II zlotu M.I. w 2017 roku



Stoisko Międzynarodowej Centrali M.I. podczas konferencji fatimskiej w październiku 2019 roku

Strony internetowe

W styczniu 2018 roku został udostępniony nowy serwis internetowy M.I.: www.militia-immaculatae.info/pl, który przedstawia aktualności dla Rycerzy, ważne terminy, teksty do rozważań, listy ojca dyrektora, informuje również o działalności M.I. na świecie, różnych akcjach prowadzonych przez koła M.I. oraz przypomina o świętach maryjnych i odpustach dla Rycerzy.

Konferencje maryjne

W maju roku 2018 miało miejsce ważne wydarzenie: do Polski przybył dyrektor M.I. ks. Karol Stehlin, ówczesny przełożony dystryktu Azji. W dniach 26 i 27 maja 2018 roku wygłosił konferencje maryjne na III zlocie Rycerstwa Niepokalanej w Warszawie oraz wykłady w Gdyni i Katowicach. Na III zlot M.I. przybyło ok. 500 Rycerzy, co stanowi dotychczasowy rekord. W tych dniach ukazał się też III tom trylogii ks. Stehlina. Cała trylogia została przetłumaczona przez Rycerzy.

Nowy duszpasterz

W dniu 15 sierpnia 2018 roku został powołany nowy duszpasterz M.I. w Polsce: ks. Dawid Wierzycki, który od kilku lat pełni funkcję dyrektora Krucjaty Eucharystycznej dla dzieci i młodzieży.

Ceremonie przyjęcia

Ceremonie przyjęcia nowych Rycerzy odbywają się zwykle po wykładach, rekolekcjach i pielgrzymkach. Każdy może też zgłosić swoją gotowość przystąpienia do Rycerstwa kapłanowi FSSPX w innym terminie. Księża systematycznie odwiedzają swoje placówki duszpasterskie, zapraszając Rycerzy do odnowienia aktu poświęcenia się Niepokalanej oraz motywując do zaangażowania i gorliwości.



Wejście pielgrzymki na Jasną Górę

Międzynarodowa Centrala M.I.

Zgodnie z wolą przełożonego generalnego Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X powstała w Warszawie Międzynarodowa Centrala Rycerstwa Niepokalanej Tradycyjnej Obserwacji. Nastąpiło to w listopadzie 2018 roku; miesiąc wcześniej wrócił do Polski po 4 latach spędzonych na misjach w Azji ks. Karol Stehlin. Te dwa wydarzenia zapoczątkowały jeszcze intensywniejszy rozwój M.I. Dzięki olbrzymiemu zaangażowaniu Centrali następuje systematyzowanie i koordynowanie działań.

Wszystko to służy ratowaniu dusz od wiecznego potępienia, by „zdobyć cały świat i każdą duszę z osobna, która jest lub będzie do końca świata, Niepokalanej, a przez

Nią Przenajświętszemu Sercu Jezusowemu”.

(ET)



Pielgrzymi w drodze do Matki Bożej Gietrzwałdzkiej

Prezentacja M.I. na Filipinach

Data oficjalnego ustanowienia M.I.: **kwiecień 2015**

Liczba Rycerzy (stan na styczeń 2020): **52 000**

Liczba kącików M.I.: **15**

Najważniejsze wydarzenia:

1. Zapoczątkowanie M.I. podczas pielgrzymki na wyspie Bohol w 2015 r. — 492 nowych Rycerzy.
2. Piesza pielgrzymka *Mary's Mission Tour* o dystansie 1100 km, podczas której 98 tys. osób przyjęło szkaplerz, a w szeregi M.I. wstąpiło ok. 49 000 Rycerzy.
3. Ponad 50 dużych miast i agencji rządowych zostało poświęconych Matce Bożej.
4. Władze miasta Davao dwukrotnie odnowiły poświęcenie Matce Bożej.
5. Odnowienie poświęcenia Matce Bożej przez władze miasta General Santos.
6. Zapoczątkowanie Wspólnoty M.I. oraz Katolickiej Konferencji Charytatywnej M.I.
7. Założenie *Domus Mariæ* M.I. 3 Konsekrowanego Apostolstwa w czerwcu 2018.



Prezentacja M.I. w Szwajcarii

Data oficjalnego ustanowienia M.I.: **2014**

Liczba Rycerzy (stan na styczeń 2020): **456**

Liczba kącików M.I.: **4**

Najważniejsze wydarzenia:

1. Przejęcie do M.I. pierwszych Rycerzy w Wil (2005).
2. W 2014 roku założenie stowarzyszenia „M.I. Szwajcaria”.
3. W 2015 roku obchody 10-lecia M.I. w Wil z bp B. Fellayem.
4. Wydanie publikacji: *Fatima* t. 1–3; *Niepokalana, nasz ideał*; modlitewnik M.I.; *Poświęcenie się Niepokalanej*; *Pozwól prowadzić się Niepokalanej*; kwartalnik *Rycerz Niepokalanej*.
5. Współorganizacja czterech rekolekcji M.I. oraz publikacja czterech płyt CD audio z rekolekcjami M.I.
6. Założenie międzynarodowej strony internetowej M.I. ze sklepem oraz kanału na youtube.
7. W 2017 roku ogólnokrajowy weekend M.I. z ks. K. Stehlinem w Wil.
8. Prowadzenie różnych działań apostołskich w wielu miastach.
9. W 2019 założenie M.I. 2 w Bazylei.
10. Dystrybucja cudownych medalików i różańców, m.in. rozesłano 1,5 mln cudownych medalików do 55 krajów.



Prezentacja M.I. w Kolumbii



Data oficjalnego ustanowienia M.I.:
listopad 2018

Liczba Rycerzy
(stan na styczeń 2020): **306**

Liczba kącików M.I.: **3**

Najważniejsze wydarzenia:

1. Założenie M.I. w Bogocie, Bucaramanga i Medellín.

Prezentacja M.I. w Peru



Data oficjalnego ustanowienia M.I.:
październik 2019

Liczba Rycerzy
(stan na styczeń 2020): **40**

Liczba kącików M.I.: **1**

Najważniejsze wydarzenia:

1. Odnowianie poświęcenia się Niepokalanej.
2. Publiczna modlitwa różańcowa.

Prezentacja M.I. w Australii

Data oficjalnego ustanowienia M.I.: **2015**

Liczba Rycerzy (stan na styczeń 2020): **730**

Liczba kącików M.I.: **8**

Najważniejsze wydarzenia:

1. Akcje rekrutacyjne co 6 miesięcy.
2. Coroczne odnowienia poświęcenia się Niepokalanej.
3. Promocja M.I. w szkołach.



Prezentacja M.I. na Sri Lance

Data oficjalnego ustanowienia M.I.: **2015**

Liczba Rycerzy (stan na styczeń 2020): **65**

Liczba kącików M.I.: **1**

Najważniejsze wydarzenia:

1. Tłumaczenie książek, broszur i ulotek na syngaleski, oficjalny język Sri Lanki.



Ksiądz Pfeiffer asystentem ojca dyrektora M.I.



Ksiądz Dawid Pagliarani, przełożony generalny Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X, który jest jednocześnie przełożonym Rycerstwa Niepokalanej Tradycyjnej Obserwancji, wyznaczył ks. Tymoteusza

Pfeiffera na asystenta dyrektora M.I. Ksiądz Pfeiffer jest przeorem w przeoracie św. Józefa w Davao (Filipiny) i krajowym moderatorem M.I. na Filipinach.

Głównymi zadaniami asystenta jest pomoc dyrektorowi w wizytowaniu krajów i dystryktów, w których działa M.I. i czuwanie nad jej rozwojem, pomaganie w rozwiązywaniu trudności, udzielanie porad, jak propagować idee Rycerstwa i jak zachować gorliwość Rycerzy, głoszenie rekolekcji, wzmacnianie łączności pomiędzy moderatorami i przełożonymi itp.

Nowi Rycerze we Francji

W dniu 8 grudnia 2019 roku w kościele Saint-Jean-des-Cordeliers w Bergerac krajowy moderator M.I. przyjął 7 nowych Rycerzy. Następnie odbyło się nabożeństwo maryj-

ne na placu Pélissière, gdzie około 50 wiernych śpiewało hymny na cześć Matki Bożej i odmawiało różaniec święty.

Wśród Rycerzy z Bergerac niektórzy rozpoczęli aktywny apostołat w M.I. 2.

Odnowienia aktu poświęcenia się Rycerzy Niepokalanej dokonano podczas Mszy śpiewanej w przeoracie Notre-Dame du Sacré-Coeur w Beaumont-Pied-de-Boeuf oraz w kaplicach w Laval, Alençon i Le Mans.

W kościele Marie-Reine w Miluzie 12 nowych Rycerzy dołączyło do Rycerstwa Niepokalanej Tradycyjnej Obserwancji.



Rycerze w szkole w Gabonie

Męskie Liceum im. Przenajświętszego Serca Pana Jezusa w Gabonie gościło ojca dyrektora M.I., który przybył do Gabonu, aby opowiedzieć o Rycerstwie Niepokalanej. Przez trzy dni przygotowywał uczniów, którzy chcieli wstąpić w szeregi M.I.

Pierwszy dzień, 31 stycznia 2020 roku, był bardzo pracowity dla ks. Karola Stehlina, ponieważ musiał przedstawić ideę M.I. każdej klasie z osobna podczas wykładów 45-minutowych.

W dniu 3 lutego ojciec dyrektor ponownie wygłosił 30 minutowe wykłady, aby przekonać uczniów o korzyściach płynących z przyłączenia się do Rycerstwa Niepokalanej. Po południu wygłosił kolejną



mowę, ale tym razem tylko dla tych, którzy chcieli dołączyć do M.I. Ku zaskoczeniu wielu, na 130 uczniów pojawiło się aż 98.

Kolejny dzień był dniem podjęcia zobowiązania. Pod koniec zajęć oczekiwano uczniów w kaplicy. I tutaj kolejna niespodzianka: choć spodziewano się najwyżej 25 uczniów,





jednak przyszło 78 – plus czterech księży ze szkoły – którzy są pełni zapału, by poświęcić się Niepokalanej, a tym samym zobowiązać się do modlitwy i pokuty dla zbawienia dusz.

Po raz kolejny potwierdziło się, że Najświętsza Dziewica ma przemożny wpływ na dusze; w ciągu kilku dni poświęciło się Jej tak wiele dusz! Niech Maryja prowadzi swych nowych Rycerzy, aby wytrwali w postanowieniu służenia Jej.

Rozwój M.I. w Wielkiej Brytanii i Skandynawii

Od wizyty ks. Karola Stehlina w naszym dystrykcie pod koniec października 2019 roku do M.I. wstąpiło kolejnych 60 osób. Ponadto, z przyjemnością witamy 16 nieznanych wcześniej Rycerzy mieszkających w regionie Skandynawii, którzy zostali przyjęci przez ks. Stehlina w 2013 roku – przed założeniem M.I. w Wielkiej Brytanii.

W regionie tym znajduje się 24 Rycerzy, ale mamy nadzieję, że kiedy nadejdzie odpowiedni czas, powstaną

kościółki M.I. w tamtejszych parafiach, a wraz z dostępnością cudownych medalików, ulotek i innej literatury otworzą się kanały dla łask od Niepokalanej i że nastąpi gwałtowny wzrost przyjęć do M.I., a tym samym większa liczba „narzędzi”, przez które będzie mogła działać.

Od momentu założenia M.I. w dystrykcie w jej szeregi wstąpiło ponad 700 Rycerzy.

*Howard Toon, koordynator M.I.
w Wielkiej Brytanii*

Nowi Rycerze w Polsce



W dniu 10 lutego 2020 roku, na zakończenie rekolekcji montfortańskich odbywających się w Polsce, ks. Karol Stehlin przyjął 14 nowych Rycerzy.

Deo et Immaculatam gratias!

Militia Immaculatæ (M.I.) jest armią Rycerzy Niepokalanej, która działa na rzecz nawracania wszystkich ludzi do Boga, bez względu na to, czy są protestantami, żydami, muzułmanami, czy masonami, tak aby wszyscy, bez wyjątku dążyli do świętości, za pośrednictwem i wstawiennictwem Niepokalanej Dziewicy Maryi. Militia Immaculatæ została założona przez św. Maksymiliana Kolbego w dniu 16 października 1917 roku.

Od 1937 roku Militia Immaculatæ znana jest także pod nazwą Rycerstwa Niepokalanej.



Program Rycerstwa Niepokalanej

„Ona zetrze głowę twoją” (Rdz 3, 15)

„Wszystkie herezje Samaś zniszczyła na całym świecie” (z brewiarza rzymskiego)

I. Cel:

Starać się o nawrócenie grzeszników, heretyków, schizmatyków, żydów itd., a zwłaszcza masonów oraz o uświęcenie wszystkich pod opieką i za pośrednictwem Niepokalanej.

II. Warunki:

1. Oddać się całkowicie Niepokalanej jako narzędzie w Jej Niepokalanych rękach.
2. Wpisać się do księgi Rycerstwa w miejscu, gdzie Rycerstwo Niepokalanej Tradycyjnej Obserwacji jest założone.
3. Nosić Cudowny Medalik.

III. Środki:

1. Odmawiać codziennie akt strzelisty do Niepokalanej:
„O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy i za wszystkimi, którzy się do Ciebie nie uciekają, a zwłaszcza za masonami i poleconymi Tobie.”
2. Wykorzystać dla sprawy Niepokalanej wszystkie środki godziwe, na jakie pozwala stan, warunki i okoliczności — co zostawia się gorliwości i roztropności każdego Rycerza.
3. Zaleca się rozpowszechnianie Cudownego Medalika.

Uwaga: Środki te są tylko zalecane. Nie obowiązują pod grzechem, choćby najmniejszym; jedynym bodźcem jest miłość ku Przenajświętszemu Sercu Pana Jezusa, aby jak najwięcej dusz jak najściślej z Nim połączyć przez Niepokalaną.

Jeśli chcesz dołączyć do Rycerstwa Niepokalanej Tradycyjnej Obserwacji, napisz na adres: sekretariat@militia-immaculatæ.info

Publikacje Rycerstwa Niepokalanej

dostępne w formacie pdf na stronie Centrali M.I.:

www.militia-immaculatae.org



Rycerzu znajdziesz tam:

- ✓ Książki wg duchowości św. Maksymiliana
- ✓ Książki dot. objawień Matki Bożej w Fatimie
- ✓ Różnorodną tematykę książek o Matce Bożej
- ✓ Foldery
- ✓ Listy ojca dyrektora Rycerstwa Niepokalanej
- ✓ Czasopismo *Triumf Niepokalanej*
- ✓ *Rycerzyk* – pismo Krucjaty Eucharystycznej

Wszystkich Rycerzy i Czytelników, którym droga jest sprawa apostołatu maryjnego w Polsce prosimy o wsparcie finansowe naszego dzieła i czasopisma.

KONTO ŻŁOTÓWKOWE

Bank BNP Paribas

47 1750 0012 0000 0000 4109 9418

Fundacja Militia Immaculatae

ul. Garncarska 34

04-886 Warszawa

NOWY NUMER KONTA